

**DROGI CZYTELNIKU**  
**ISTNIENIE I ROZWÓJ NASZEGO PISMA "GŁOS ZNAD NIEMNA"**  
**ZALEŻY RÓWNIEŻ OD CIEBIE.**  
**ZOSTAŃ JEGO PRENUMERATOREM! CENA NA DRUGIE PÓŁROCZE 333 RB.**

# Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania IV • 14 - 20 czerwca 1993 r. • nr 24 (58)

22-maja b.r. uroczyste otworzył swe drzwi Dom Polaka w Grodnie. Wybudowany na środki Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" został przekazany w postaci daru Narodu Polskiego Rodakom na Białorusi, symbolizując nierozrwalną więź duchową Polaków na całym świecie.

Ten Dom, wybudowany w rekordowo szybkim terminie ma pozostać na stałe wizytówką polskiej myśli technicznej i polskiej roboty. Jego piękne kształty i doskonałe wykończenie zawierają w so-



Przemawia  
prof. Andrzej Stelmachowski

## Witamy w Domu Polskim!

bie nie tylko rzetelną pracę, ale i ciepło serc jego budowniczych - wicedyrektor "Wspólnoty Polskiej" Alicję Walczyk, inżyniera nadzoru Tomasza Ołdytowskiego, robotników firmy "Arkada" z dyrektorem Romanem Iwanowiczem na czele.

Nie będzie on jedynie dachem nad głową, czy biurem kilkutyśięcnej organizacji, ale przede wszystkim pierwszym po wojnie w tym mieście ośrodkiem kultury polskiej.

Właśnie w nim mają się zrodzić i stąd płynąć do serc wszystkich Rodaków życiodajne strumienie polskości, budząc poczucie godności narodowej i potrzebę ojczystego słowa.

W nim będą mogli spotkać się i poczuć się jedną bratnią wspólnotą ludzie od lat spragnieni tej swojej polskości, a ich dzieci poznać bogate tradycje Ojczyzny i jej sławną historię.

Licznie zgromadzeni grodmianie, serdecznie powitali honorowych gości: prezesa Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" profesora Andrzeja Stelmachowskiego, senatora RP profesora Józefa Hłafasę, konsula generalnego RP w Mińsku Krzysztofa Dłużewskiego, wiceprezidenta miasta Grodna Aleksandra Milinkiewicza i innych.

"Dzień dzisiejszy, - powiedział prezes ZPB Tadeusz Gawin, - ma

wejść do historii dwóch państw, jako świadectwo pewnego etapu rozwoju na drodze demokracji. Jest to dowód tych poczynań, które robi niezależna Białoruś w stosunku do mniejszości, w tym dla Polaków, obywateli Białorusi, na co dzień, jak wszyscy inni, walczących o dobro i rozkwit tego państwa. Powstanie wspaniałego Domu, który będzie przez długie lata nie tylko służył Polakom, ale i upiększał starożytne miasto, jest dopiero początkiem szerokiej współpracy narodów i władz dwóch sąsiadujących krajów. Mamy nadzieję, że po nim, przy poparciu tych władz niedługo powstaną szkoły i inne instytucje kultury polskiej".

Wręczając prezesowi ZPB symboliczny klucz do Domu Polskiego prof. Andrzej Stelmachowski podkreślił, iż otwarcie ośrodka kultury polskiej na Białorusi jest jednym ze sposobów na zgodne ułożenie współżycia wszystkich narodów mieszkających na tej ziemi.

Wiceprezydent miasta Aleksander Milinkiewicz zaznaczył, że powstanie centrum polskiej organizacji narodowościowej w Grodnie świadczy nie tylko o pomyślnie toczącym się procesie odrodzenia kultur polskiej i białoruskiej, lecz również o rozwoju historycznej tradycji miasta, które od wieków łączyło kultury wielu narodów.



Prezes ZPB T. Gawin z symbolicznym kluczem do Domu Polskiego

Na ręce przyszłych właścicieli Domu prezes podlaskiego Oddziału "Wspólnota Polska" Ewa Cywińska złożyła dar Stowarzyszenia - zestaw 8 reprintów najdawniejszych polskich utworów, ozdobiony taką oto dedykacją: "Żyć na swe czasy, czcić czasy ubiegłe, i sad posadzić i dom postawić, a sławę ojców na swe dzieci sprowa-

dzić i do kościoła dodać chociaż cegłę, honory zdobyć, a i księgę na nową półkę położyć dębową".

Cóż więcej można życzyć przyszłemu gospodarzom oprócz tego, co zawiera mądrość filozoficzna tych słów?

Danuta Zaniewska  
fot. I. Waniukiewicz



### KARTA WSPOMNIENÍ

Urodziłam się w Grodnie, uczyłam się w szkole i przeżyłam tam wiele radości i smutku. W roku 1945 wyjechałam wraz z rodzicami na Dolny Śląsk do miasta Bolesławca, gdzie mieszkam z rodziną do chwili obecnej. Po tylu latach często wracam myślami do rodzinnych stron i tęsknię za nimi.

Mam do grodnian serdeczną prośbę, o przysłanie słów piosenki zawsze mi drogiej: "Za Niemnem, za Niemnem..." Będąc dzieckiem, słuchałam jak nad brzegami Niemna, w Pyszkach k. Grodna, ludzie spacerując pięknie śpiewali ją. Śpiewała tą piosenkę również młodzież, pływająca na łódkach. W nocy płynęły rzeką tratwy z fliśkami, słysząc było tę melodię i widać migocące światełka nad błyszczącą od księżycy wodą...

Bardzo bym chciała nauczyć tej piosenki swoich wnuków.

**Jadwiga Grzedzińska**

Od redakcji: na prośbę pani Jadwigi publikujemy słowa wspomnianej przez nią piosenki.

*Za Niemen, heń precz, heń precz  
Koń gotów i zbroja,  
Dziewczyno Ty moja,  
Uścisnij, daj miecz.  
Za Niemen, za Niemen i po cóż za Niemen  
Nie przylgniesz tam sercem, cóż wabi za Niemen.  
Czy kraj tam piękniejszy, kwieci-  
stsza tam błonia,  
Czy milcze dziewoję, że tak śpi-  
szysz doń.  
Nie śpiesz do dziew, do dziew  
Ja śpieszę na gody,  
Czerwone pić miody,  
Niewiernych łać krew,  
Chcesz godów, zaczekaj, kocha-  
nie Ty moje  
Ja gody wyprawię, nasycę, napo-  
ję.  
Patrz, pierś mam otwartą, więc  
serce me weź.  
Krwi mojej się napij, napij się  
mych łez.  
Dziewczyno stój, stój, stój, stój.  
Twe słowa jak z brzytwy,  
Jam z pola, jam z bitwy  
Powróć jam Twój.  
Nie wrócisz mój luby, nie wró-  
cisz Ty do mnie  
Twe serce odwyknie i pamięć za-  
pomni.  
Patrz koń już opuszcza pastwi-  
sko i łąk,  
A w polu czerwonym niechybny  
Twój wróg.  
Jak wielki jest Bóg, jest Bóg  
Ja w oręż mój wierzę,  
Gdzie tylko nim zmierzę,  
Tam padnie zły wróg.  
Za Niemen, za Niemen...*

### DRODZY RODACY

Już trzecie pokolenie Polaków przymocowane od swojego języka ojczystego, swojej kultury i swoich tradycji mieszka na Wschodzie. Ostatnie szkoły polskie zostały zamknięte po II wojnie światowej w wyniku czego, Polacy na Białorusi zostali pozbawieni oświaty w języku ojczystym. To spowodowało fakt, że tylko 13% Polaków uznawało język polski za język ojczysty. "Ustawa o językach", która została przyjęta w Republice Białoruś, pozwala ludziom wszystkich narodowości uczyć się swego języka ojczystego. Są różne formy nauki języka polskiego, ale tylko nauka w klasach z polskim językiem wykładowym lub wprowadzanie języka polskiego jako przedmiotu pozwoli naszym dzieciom poznać piękno języka, którym posługiwali się m.in.: Mickiewicz, Orzeszkowa, Słowacki, Sienkiewicz i stać się prawdziwymi Polakami.

Czy wiecie, że człowiek inteligentny, wykształcony, a takimi powinny stać się nasze dzieci, posługuje się 3-4 językami? Nie wiercie, że nauka języka polskiego będzie ujemnie oddziaływała na ocenę z innych przedmiotów. Będzie to dodatkowo trening umysłowy, który pozytywnie wpłynie na ogólny rozwój dziecka, otworzy przed nim piękny świat polskiej kultury.

Pamiętajcie! Jeżeli ktoś chce zniszczyć naród - gasi kaganek oświaty! Jeżeli pozwolimy by zgasł, czwartego pokolenia Polaków na Białorusi nie będzie.

**Teresa Kryszyn**

### Nasza koncepcja polskiej szkoły

Sytuacja Polaków na Białorusi w zasadniczy sposób różni się od sytuacji Polaków w innych krajach, zwłaszcza na Zachodzie i w Ameryce. Nie stanowią oni bowiem emigracji ani politycznej, ani tzw. "zarobkowej". To nie my opuściliśmy Polskę, to Polska opuściła nas. Opuściła nie z własnej chęci, była zmuszona do tego. Od tych smutnych czasów na terytorium obecnej Białorusi państwo ze wszystkich sił starało się udowodnić, że pomocą komunistycznych historyków, że nie ma na Białorusi Polaków, natomiast są tylko spolonizowani Białorusini, lub dzieliło ludzi na prawosławnych i katolików. Ostatnie polskie szkoły zamknięto w latach 1947-48. Można tylko domyślić się co przeżyli rodzice i dzieci polskiej szkoły Nr 2 w Grodnie, gdy 1 września 1948 r. przyszedł do szkoły, ale okazało się, że była to już szkoła z rosyjskim językiem wykładowym, na język polski w planie nauczania nie pozostawiono ani jednej godziny.

Przez 50 lat ostoją polskości był Kościół. Tam ludzie modlili się

po polsku, śpiewali polskie pieśni religijne. W polskich rodzinach do dzieci zwracano się tylko po polsku, aby nauczyć je chociaż by rozmawiać w języku ojczystym.

Nauczyć języka ojczystego! Jakież to szlachetne cel, ale jakże ciężki do spełnienia!

Oświata w języku ojczystym - to urzeczywistnienie humanizmu, a szkoła narodowa, ojczysta jest najbardziej potrzebna dla wychowania szlachetnych, twórczych, dzielnych i wolnych obywateli.

Polskie szkolnictwo na Białorusi, jako świadoma część humanistycznego systemu oświaty, powinno korzystać wraz z innymi nurtami narodowymi z równych praw i pełnić równe obowiązki wobec Republiki. Z tego wynika jedność celów i struktur, ale ma ono też i cele specyficzne, wynikające zarówno z tradycji historycznej jak i poczucia perspektywy.

Zadaniem polskiej szkoły jest wszechstronny rozwój dzieci i mło-

**ciąg dalszy na str. 3**



## W KILKU ZDANIACH

□ Pierwszym prezydentem suwerennej Kalmucji został Kirsan Ilumzinow, 31-letni multimiliarder. Obiecał on swoim rodakom, że przekształci ich kraj w drugi Hongkong.

□ W latach 1990-1992 w Polsce postawiono w stan upadłości 1665 jednostek gospodarczych. W 1992 r. nastąpił wzrost liczby procesów upadłościowych (w 1990 r. - 164 procedury upadłościowe, w 1991 r. - 561).

□ Porty lotnicze w Gdańsku, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu, Katowicach, Rzeszowie, Szczecinie i Zielonej Górze w ub. r. poniosły straty o łącznej wartości 17 mld 700 mln zł.

□ Około 4,7 bln zł straciły polskie banki w 33 sprawach, ujawnionych i badanych przez prokuraturę w 1992 r.

□ Syn Nikity Chruszczowa otrzymał tzw. zieloną kartę, upoważniającą do stałego pobytu w Stanach Zjednoczonych.

□ Podczas rozmów między ministrami obrony Rosji i Litwy doszło do kompromisowego porozumienia w 18 zagadnieniach.

□ Na Białorusi koszty przejazdu środkami komunikacji miejskiej wzrosły do 10 rubli.

□ Zapewnienie bezpiecznej eksploatacji 25 reaktorów jądrowych na terenie byłego Związku Radzieckiego i państw Europy Wschodniej będzie kosztować około 24 mld dolarów. Środki na ten cel zostaną przeznaczone przez rozwinięte państwa Zachodu.

□ Na Białorusi utworzono konfederację Przemysłowców i Przedsiębiorców. Zjednoczyli się: Białoruska Asocjacja Naukowo-Przemysłowa, Białoruski Związek Przedsiębiorców i Arendatorów oraz Związek Przedsiębiorców RB.

□ Znany białoruski reżyser filmów dokumentalnych Jurij Chaszczawacki otrzymał na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Dokumentalnych nagrodę Grand Prix za film "Dobrze jest" ("Usio dobra").

□ 15 tysięcy dzieci z obwodu Homelskiego będzie latem odpoczywało w Moldowie.

□ Delegacja przedstawicieli Departamentu Państwowego USA ds. konwersji odwiedziła niedawno szereg zakładów przemysłowych, instytutów i centrów szkoleniowych Białorusi.

□ W Ministerstwie Informacji Białorusi odbyło się spotkanie, poświęcone problemowi odrodzenia mniejszości narodowych. Udział wzięli przedstawiciele organizacji społeczno-kulturalnych Ukraińców, Polaków, Żydów, Tatarów, Azerów, Niemców, Ormian i Moldawian.

## ZBAWIENNA OTCHŁAŃ

Rada Najwyższa Białorusi podjęła uchwałę o przystąpieniu do sojuszu z Rosją. Łącznie z traktatem gospodarczym, decyzja ta w praktyce oznacza ponowne ściśle związanie się z Moskwą. Istniejące realia i okoliczności wskazują na to, że tendencja promoskiewska jest wyjątkowo silna, szczególnie w kręgach zrusyfikowanej komunistycznej nomenklatury, sprawującej u nas władzę. Wynika z tego, że w najbliższej przyszłości Białoruś będzie podążać pod opiekę Rosji, może nawet kosztem nie pełnej suwerenności.

Abstrahując od globalnej geopolitycznej strony tego zagadnienia, przyjrzyjmy się współczesnemu stanowi ewentualnego "opiekuna", bo żyć w tym przyjdzie nam wszystkim.

Procesy społeczne, obecnie zachodzące w Rosji, w dużym stopniu są żywiołowe i nie skoordynowane. Opierają się one nie na ideach radykalnych, a postępowanie ich uczestników wyróżnia się krańcowością, właściwą rosyjskiemu charakterowi narodowemu. To wszystko czyni sytuację w tym kraju niestabilną i nieprzewidywalną. W kraju, w którym przez 900 lat panowało samoderżawie, przewrót bolszewicki był kolejnym powrotem do odwiecznej tradycji rosyjskiego despotyzmu. Zakorzenione w Rosji tradycje samoderżawia sprawiły, że władzę pojmują się tam jako przywilej rozporządzania państwem i życiem obywateli-poddanych bez jej tradycyjnego podziału (na ustawodawczą, wykonawczą i sądowną, względnie samorządową) oraz partnerstwa w tej władzy sprawowaniu. Popularnym w Rosji jest powiedzenie, że lepsza jest władza autorytarna, niż bezwładza. Dodamy tylko, dla określenia, - innych form życia zbiorowego, jak dotąd, Rosja nie doświadczała. Nic również nie wskazuje na to, że w najbliższym czasie inne rodzaje rządów mogłyby się ukształtować, skoro nigdy nie było tam demokracji. Toteż perspektywy rozwojowe owych rządów można oceniać zaledwie z pozycji umiarkowanego optymizmu. Można też na różne sposoby rozważać możliwości demokratyzacji i stabilizacji Rosji, przynajmniej jednak należy, iż na tym etapie jest to cel trudny do osiągnięcia.

cia, który nie będzie zrealizowany szybko. Możliwość nadejścia jakiegś dyktatury natomiast nie jest całkiem wykluczona. Jeżeli nastąpi, najprawdopodobniej, będzie to dyktatura wojskowa o zabarwieniu narodowo-szowinistycznym, bo komunizm ostatecznie już siebie zdyskredytował, nawet w oczach nomenklatury mafijnego aparatu władzy. Tym niemniej, usiłowania przeprowadzenia reform demokratycznych, uszczuplenie "imperium", osłabienie pozycji militarnej jak i międzynarodowej Rosji, tradycyjnego przedmiotu dumy Rosjan czy też homo sovieticusów, wywołuje u pewnej części ludności poczucie zagubienia i frustracji, znajdujące nieraz ujście w szowinizmie z frazeologią faszystowską. Z drugiej strony, okres bolszewicki traktuje się jako integralną część najnowszych dziejów rosyjskich. Nie dziwnym więc, że na wiecach w Moskwie i St. Petersburgu powiewają obok siebie flagi czerwone i narodowo-monarchistyczne. Zdumiewający i koszmarny zarazem jest ten realny przecieć dziś sojusz rosyjskich komunistów i nacjonalistów, którzy od niedawna byli śmiertelnymi wrogami, a teraz połączyli swoje wysiłki w celu wskrzeszenia imperium zła. Ten nurt wielkorosyjski jest nie tylko ksenofobiczny i antysemityczny lecz również antypolski, antykatolicki. Występuje w nim połączenie elementów faszystowskich z bolszewickimi i samoderżawnymi. Nie potrzeba dużej wyobraźni żeby domyśleć się, jak ta, zaiste szatańska, mieszanina może wybuchnąć, jeżeli przejmie władzę w warunkach trwających już konfliktów wojennych. Mogą one jeszcze bardziej rozszerzyć się gdyż Rosji grozi całkowita dezintegracja. Z kolei rozpad ten wywołać może niekontrolowane wydarzenia, również o charakterze militarnym. Czy w tej sytuacji sojusz wojskowy z Rosją jest najlepszym rozwiązaniem? Czy on naprawdę stanowi rację stanu państwa białoruskiego? Czy znowu na Białorusi matki, żony i siostry będą wyprawiać swoich synów, mężów i braci do bronienia obcych interesów oraz integralności "jedynój i niedzielnój" pod szczytami Kaukazu i Pamiru, nad Morzem Czarnym, w Nadmieszczu i Bóg wie gdzie jeszcze? A może tak dość już, towarzysze?

Jerzy Waszkiewicz

Dzisiaj jestem bardzo szczęśliwa. To co przeżyłam, dało mi dużo doświadczenia, dlatego umiem się cieszyć z życia.

Dzieciństwo miałam piękne. Urodziłam się w osadzie w Wierciszkach, w domu osadnika Sobierajskiego z cegielką Józefa Piłsudskiego, o którym wspominało w jednym z numerów naszej gazety. Nie ma tej osady, zniszczyli ją moskale i wywieźli w 1940 r., wszystkich kto tam mieszkał.

W 1937 r., gdy miałam sześć lat nasza rodzina przeniosła się do własnego domu, który wybudował mój tatuś w Małyszczynie.

24 września 1939 r. ginie mój tatuś (został rozstrzelany). Kończy się moje szczęśliwe dzieciństwo. Ale jakoś na Sybir nas nie wywieźli, a może nie zdążyli. W 1944 r. Niemcy spalili nasz dom, zamieszkaliśmy w mieście.

Po wojnie rozpoczynają się masowe aresztowania wśród młodzieży. W 1947 r. aresztuję mego starszego

Ale o dziwo, szedł już drugi tydzień, a mnie nikt nie aresztuje! Dyrektor L. Malczyk (bardzo dobry człowiek) też mnie nie wzywa. Po kilku dniach podeszła do mnie ostrożnie, by nikt nie zauważył, nasza inżynier Aleksandra Lewina i powiedziała: "Nie pierzęzuj. Gołową w wierch! Posmotrzesz, czy jeszcze budżet..." Ona już coś wiedziała, pomimo że jeszcze wszędzie wisiały portrety "wodza". Lewina była Żydówką, bardzo dobrą i mądrą kobietą. Natomiast moje koleżanki mnie unikały i bały się rozmawiać ze mną.

Co się potem stało nie trzeba opisywać. Koleżanki znów w stosunku do mnie były bardzo dobre, nawet lepsze niż poprzednio. I co mnie ogromnie zdziwiło, gdy jechała delegacja do Moskwy, to posłali właśnie mnie. Jako prosta pracownica pojechałam tylko ja, reszta delegacji - to pracownicy biura i naczelstwo.

Podczas pobytu w Moskwie miałam możliwość zwiedzić mauzoleum. Lenin i

## Śmierć tyrana

brata. Moja koleżanka Janina Śleszyńska została aresztowana w parę dni przed swoim ślubem. Mnie często wzywali na tzw. "wieczorne biesiady". Kto to przeżył, wie co te "biesiady" oznaczały.

Pracowałam w zakładach krawieckich. Pracę bardzo lubiłam, miałam moc koleżanek i kolegów. Aż przyszedł szary marcowy dzień. 5 marca 1953 r. pracowałam na pierwszej zmianie. Od samego rana głośniki nadawały żałobne melodie. Około godz. 9 majstrowa wyłączyła maszyny i powiadomiła nas o śmierci Stalina. Minuta ciszy, niektórzy płakali. Zaczęliśmy szyc żałobne czerwono-czarne opaski na rękawy. Szliśmy ich dużo, gdyż były wielkie zamówienia z miasta. Takie opaski każda z nas musiała nosić w ciągu kilku dni na rękawie.

Ja nie chciałam nosić żałoby po tyranie. Kiedy na drugi dzień przyszedł do pracy bez żałobnej opaski, to w drzwiach rzuciły się na mnie współpracownicy, gotowe mnie rozerwać, ale majstrowa dała rozkaz by sięść na miejsca, a sama udała się do dyrektora zapytać co ze mną robić. W przerwie obiadowej jedna z koleżanek podchodziła do każdego z papierkiem, to był donos na mnie; z czterdziestu dziewcząt podpisało się siedemnaście, ja już wiedziałam co mnie czeka...

Stalin leżał obok siebie. Co czułam, kiedy patrzyłam na tyrana, tego nie potrafię opisać...

Na ogół Moskwa zrobiła na mnie ogromne wrażenie, tym bardziej że to była moja pierwsza podróż.

Kiedy wychodziłam za mąż i wręcano mi kwiaty i prezenty, jedna z tych koleżanek, które podpisywały się przeciwko mnie, poprosiła o przebaczenie. Powiedziała, że spać spokojnie nie może. Ja wcale się na nich nie gniewam, teraz często spotykamy się w mieście; to były takie straszne czasy, ludzie byli zaślepieni, Stalin był dla nich bogiem, a nawet czymś więcej. Ale ludzie nie powinni pozerać jedni drugich. Rozsądek - to chyba jest najważniejsze w życiu człowieka, szczególnie teraz, gdy mamy wiele trudności, które na pewno przezwyciężymy, jeżeli będziemy cenili się wzajemnie. Dziś nie boimy się własnego cienia, a to jest najważniejsze.

Dzisiaj jestem bardzo szczęśliwa. To co przeżyłam, dało mi dużo doświadczenia, dlatego umiem się cieszyć z życia. Cieszy mnie mój dom, który postawiliśmy na miejscu spalonego podczas wojny. Dom pełen szczęścia, radości, ciepła rodzinnego. Mam dwóch synów, dwoje wnuków.

Lubię poczytać naszą gazetę "Głos", pójść na zebranie stowarzyszenia Polaków. Wszystkim życzę dużo jasnych chwil i wszystkiego najlepszego.

Stanisława Pietrewicz  
Wieś Małyszczyna koło Grodna

## ILU NAS JEST?

Ilość mieszkańców Białorusi zwiększyła się o 65 tysięcy i stanowi obecnie liczbę 10 mln 346 tysięcy osób. W miastach i osiedlach miejskich zamieszkuje 7 mln 26 tysięcy, na wsi - 3 mln 320 tysięcy.

W obwodzie Brzeskim zamieszkuje 1 mln 511 tysięcy, Homelskim - 1 mln 605 tysięcy, Mińskim - 1 mln 611 tysięcy, Mochylewskim - 1 mln 270 tysięcy osób. W stolicy Republiki mieszka 1 687 tys. osób.

## POWIAŁO WIOSNĄ

Jedno z wtorkowych zebrani miejskiego oddziału ZPB w Grodnie stało się prawdziwym świętem dla społeczności polskiej miasta, szczególnie rodziców, których dzieci uczą się w klasach polskich. Właśnie w tym dniu, 18 maja, odbył się koncert wychowanków tych klas.

Uroczystość rozpoczęli pierwszoklasiści szkoły nr. 3 Przy dźwiękach poloneza Ogińskiego na scenę wychodziły parymi wychowankowie pani Wiesławy Sobisiak. Przepłatały się recytacje, piosenki, tańce - wszystko jest ujęte w jedną całość - podróż po Polsce.

Z kolei na scenie uczniowie pierwszej klasy szkoły nr. 17 (nauczycielka p. Matylda Świągón) i skandując hasło: "Jest taka klasa pierwsza "A",

ktoła polski język zna!". Rozpoczyna się ogólna zabawa - dzieciinne piosenki, wierszyki, scenki.

Zmieniają się młodzi artyści. Przed widzami pojawiają się wychowankowie p. Anastazji Oleksa - uczniowie drugiej klasy szkoły nr. 21.

Po odśpiewaniu - ku wzruszeniu widowni - "Roty" M. Konopnickiej rozpoczyna się prezentacja dzieciennych piosenek, tańców i wierszyków. Na zakończenie mali artyści wspólnie odegrali inscenizację baśni "Królewna Śnieżka".

Rzęsiste brawa, słowa uznania dla ofiarnej pracy pedagogów, przybyłych z Polski by odrodzić szkołę polską, bukiety róż zakończyły tę piękną imprezę.

## Czas niepokoju

Postać Tyzenhauza nie pozostała w zapomnieniu. Na początku XIX wieku jego współdziałacz ksiądz Bogusz, który towarzyszył mu w podróży do Niemiec, Holandii, Francji i Anglii w latach 1777-1778 pozostawił niezmiernie ciekawe wspomnienia, w których proponował upamiętnić postać A. Tyzenhauza, wystawiając mu pomnik na Horodnicy. Propozycja nie została zrealizowana. Jednakże idea ta nurtowała dalej rodzinę Tyzenhauzów. W pierwszej połowie XIX wieku hrabia Konstanty Tyzenhauz postanowił ustawić pomnik sławnego przodka w kościele Farnym, idea ta nie została jednak wcielona w życie ponieważ w 1855 r. hrabia Konstanty zmarł. Nie udało się zrealizować projektu i synowi hrabiego Konstantego. Podjęła się tego natomiast hrabina Maria z Tyzenhauzów Przeździecka. Pomnik został wykonany przez lwowskiego rzeźbiarza Tomasza Dykasa, autora pomników A. Mickiewicza w Tarnopolu, Złoczowie, Przemyślu i in. Na pomniku umieszczono napis: "Antoni hr. Tyzenhauz, starosta grodzieński, podskarbi W.Ks.L., ur. 1733-1785. Maria

z hr. Tyzenhauzów Aleksandra hr. Przeździecka, spełniając wolę ojca i brata, pomnik ten wzniosła."

Jest tu pewna nieścisłość. Hrabina zmarła w 1893 r. W tym czasie pomnika w kościele nie było. Dopiero syn hrabiny Konstanty Przeździecki wyjednał pozwolenie o zmniejszenie wymiarów ołtarza św. Mikołaja w kościele Farnym, następnie ustawiono pomnik w latach 1895-1900.

Imię A. Tyzenhauza nie zostało zapomniane. W 1931 r. plac miejski, przy którym niegdyś stał jego pałac, otrzymał imię A. Tyzenhauza; obecnie ta historyczna nazwa została temu miejscu zwrócona.

Czas beztrosko obszedł się ze spuścizną Tyzenhauza. W 1958 r. z 85 budynków na Horodnicy pozostało tylko 20, obecnie jest ich zaledwie 9. Są to:

1. "Krzywa oficyna" (pl. Tyzenhauza - budynek szkoły teatralnej, obecnie dom mieszkalny).
2. Dom wiceadministratora (pl. Tyzenhauza, Archiwum historyczne).
3. "Oficyna muzyczna" (pl. Tyzenhauza).
4. Gmach administracji leśnej (w podwórku "krzywej oficyny").

5. Pałac administratora (ul. Gorkiego 2, obecnie korpus instytutu medycznego).

6. Teatr (ul. Dzierżyńskiego 1, obecnie gmach teatru lalek).

7. Budynek magazynu manufaktury (ul. Dzierżyńskiego 1a).

8. Budynek akademii medycznej Gilierta (ul. Orzeszkowej 20).

9. Domek bośniacki przy ul. Orzeszkowej, jedyny ocalały z pośród 20 budynków typowych.

I wreszcie ogród królewski Gilierta. Poszczególne ślady działalności A. Tyzenhauza można napotkać w Postawach oraz na rzece Łososiance koło Grodna.

Życie i działalność A. Tyzenhauza pozostały w pamięci potomnych na zawsze jak słowa ody Ignacego Sztylowskiego "Horodnica", poświęconej Antoniemu Tyzenhauzowi:

Prawdo! Mąż ten, służąc tobie,  
W nędzy dokonał żywota;  
Daj wyrok na jego grobie,  
Niech słuszny hołd weźmie cnota.  
Rodacy! W wdzięcznym zapale,  
Wzniescie pomnik jego chwale,  
Na wieczną wnuków pamiątkę!  
Zadrży na ten widok zbrodnię;  
Cnotliwy zwiedząc czołdzień  
Wyczyta: Kochaj Ojczyznę!

Jurij Gordiejew



# UWAGA FAŁSZYWKI!



Na całym świecie w obiegu znajdują się fałszywe banknoty o łącznej wartości nominalnej ok. 30 mld dolarów, z czego 2-5 mln przechowywanych jest w polskich domach. W Polsce w ciągu ostatnich czterech lat liczba wykrytych fałszywych banknotów wzrosła o 8000 proc. Na fałszerstwach pieniędzy skarb państwa traci niewiele. Poszkodowani są obywatele, którzy weszli w jakiś sposób w posiadanie fałszywych banknotów, bowiem nikt nie rekompensuje im poniesionych strat.

Główny nacisk instytucji bankowych kładziony jest na szkolenie i wyposażenie swojego personelu, aby zabezpieczyć się przed przyjmowaniem do kas fałszywek.

W 1990 r. pośpiesznie wprowadzono do obiegu banknoty dwustutysięczne, które nie posiadały znaku wodnego. W 1992 r. zatrzymano 1099 takich sfałszowanych banknotów.

Jeszcze kilka lat temu polscy fałszerze pieniędzy stosowali najprostsze techniki: przerabianie i preparowanie. Przerabianie polega na dorysowywaniu lub doklejaniu zer na banknoty o niskich nominalach. W ten sposób, przede wszystkim dla cudzoziemców "powiększano" wartość polskich banknotów 200-500- i 1000 złotych.

Preparowanie polega na tym, że z kilkunastu banknotów np. o nominale 100 tys. złotych, wycina się w odpowiednich miejscach paski, które są łączone w nowy banknot.

Najtrudniejszą przeszkodą w procesie fałszowania jest papier, który zabezpiecza się przed fałszowaniem już w toku produkcji. W większości państw papier banknotowy posiada jedno lub kilka zabezpieczeń: znak wodny, pasek ochronny, konfetti, włókna barwne, a ostatnio także znak holograficzny. Fałszerze nauczyli się wykonywać imitację znaku wodnego, nieraz z trudnością rozpoznawaną przez wytrawnych nawet bankowców. Ostatnio coraz częściej pojawiają się fałszywe banknoty z dorysowanym paskiem ochronnym. Bank hollen-

derski wprowadza do masy papierowej krawki przypominające konfetti. Kilka krawków widać na guldenie gołym okiem, resztę dostrzega się pod światłem. Fałszerze próbują nakładać na banknoty kropki farby o odpowiednim kolorze.

Popularną metodą zabezpieczania banknotów jest dodawanie do masy papierowej włókien. W dolarach USA są to nitki czerwone i niebieskie, w banknotach austriackich - w zależności od nominalu - niebieskie, zielone lub czerwone, w niemieckich markach - nitki seledynowe. Włókna są widoczne przy obserwacji pod światło lub przy lekko pochylonym banknocie.

Polscy fałszerze są coraz sprawniejsi. W latach osiemdziesiątych fałszyfikaty pojawiały się zwykle dopiero po trzech latach od wprowadzenia do obiegu nowego banknotu. Tymczasem w kwietniu 1991 r. Narodowy Bank Polski wypuścił banknot o nominale miliona złotych, a jego sfałszowane repliki pojawiły się już po trzech miesiącach. W grudniu ub. r. Polska była dosłownie zalana fałszywymi milionami. Fałszywe miliony produkowane są na prawdziwym banknotowym papierze...

W Polsce produkuje się coraz więcej obcych fałszywych środków płatniczych. W ub. roku policja znalazła 8300 dopiero co wprowadzonych do obiegu talonów ukraińskich. W Łodzi zlikwidowano wytwórnię fałszywych talonów ukraińskich i innych dokumentów.

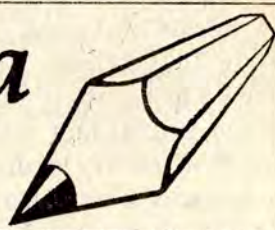
Ogółem w 1989 r. wykryto 447 sfałszowanych polskich banknotów, w 1990 r. - 1848, w 1991 r. - 3875, a w 1992 r. - 35651.

W 1989 r. znaleziono 6560 fałszywych banknotów zagranicznych, w 1990 r. - 9233, w 1991 r. - 7456, zaś w 1992 r. - 18518.

W Polsce fałszuje się nie tylko pieniądze, lecz także znaczki pocztowe, czek, rachunkowe, obligacje oraz alkohol, proszki do prania, płyny do mycia naczyń, francuskie perfumy.

Według tygodnika "Wprost" opracował J.D.

# Nasza koncepcja polskiej szkoły



Ciąg dalszy ze str. 1

dzieci, wychowanie człowieka o wysokich walorach intelektualnych i moralnych, zaszczepienie przywiązania do mowy ojczystej i postępowych tradycji narodu polskiego, szacunku do kultury polskiej i ogólnoludzkiej, doskonalenie sił twórczych i sprawności fizycznej, uszlachetnienie emocji dzieci i młodzieży, rozwój ich woli i chęci samorealizacji własnej osobowości.

W krąg zadań polskiej szkoły wchodzi wyrabianie umiejętności i potrzeby samodzielnego czytania polskojęzycznych źródeł historii Polski i Białorusi, dostrzegania wartości obu kultur i ich powiązania z kulturą ogólnoludzką; wyrabianie umiejętności odróżnienia i rozwijania najlepszych cech narodowych polskich, takich jak umiłowanie wolności, sztuki, nauki, żywość umysłu, zdolność do zabaw, przedsiębiorczość.

Język białoruski w polskiej szkole zajmie honorowe miejsce jako język państwowy. W języku białoruskim będą wykładane literatura białoruska, historia, geografia i kultura Białorusi.

Jako dwóch języków obcych należałoby nauczyć dzieci języka rosyjskiego i angielskiego.

Do zadań szkoły polskiej należy wychowanie w duchu poszanowania kultury, literatury i języka narodu białoruskiego, unikanie tendencji izolacjonistycznych, zaślepienia narodowego.

Ponieważ język białoruski stał się językiem państwowym, należy zmobilizować siły społeczne i naukowe w celu weryfikacji programu nauczania języka białoruskiego, przygotowania dla uczniów polskich szkół odpowiednich podręczników oraz pomocy dydaktycznych dla nauczycieli. Języka białoruskiego w szkołach polskich powinni uczyć nauczyciele, znający język polski.

W polskiej szkole celowe jest zwiększenie opieki nad uzdolnionymi uczniami oraz dziećmi i młodzieżą z odchylemiami od norm rozwojowych.

Wprowadzenie bloków tematycznych o charakterze interdyscyplinarnym, stworzenia wielkich możliwości wyboru przez uczniów przedmiotów do zajęć fakultatywnych, utworzenie klas profilowanych o różnych kierunkach (humanistyczny, biologiczny, matematyczny i in.), możliwość zmia-

ny profilu nauczania, awans uczniów przed zakończeniem roku szkolnego do klas programowo wyższych - to wszystko pozwoli otoczyć większą opieką uczniów zdolnych, pozwoli uczniom wcześniej rozpoznać własne uzdolnienia, wypróbować je w toku nauki i działalności praktycznej i lepiej przygotować się do podjęcia pracy lub nauki na szczeblu wyższym.

Struktura polskiej szkoły na Białorusi zasadniczo nie różni się od struktury szkół białoruskich i rosyjskich.

Szkoła polska może składać się z takich szczebli:

- I czteroletnia szkoła początkowa;
- II pięcioletnia szkoła podstawowa;
- III dwuletnia szkoła średnia.

Szkoły te mogą istnieć jako samodzielne jednostki administracyjne i znajdować się w oddzielnych gmachach. Szkół podstawowych może być więcej, aby dzieci w wieku 6-10 lat musiały jeździć przez całe miasto na zajęcia, natomiast szkół podstawowych i średnich w dużych miastach może być mniej.

Uważamy, że należy unikać tworzenia szkół mieszanych, łączących pod jednym gmachem klasy o różnych językach nauczania. W olbrzymich różnorodnych szkołach ztraca się osobowość poszczególnych uczniów, narażeni oni są na stresy psychiczne. Na przerwach i zajęciach pozalekcyjnych uczniowie z reguły trafiają w dominujące innojęzyczne środowisko, co hamuje kształtowanie poprawnej mowy ojczystej.

Szkoły-giganty nie mogą sprostać wymogom higieny, żywienia zbiorowego. W takich szkołach trudniej wyrabiać się takie postawy obywatelskie jak poczucie gospodarza, szacunek do kultury narodowej, patriotyzm.

Pożądane jest utworzenie polskiego liceum ogólnokształcącego, do którego uczniowie (na zasadach konkursowych) mogliby się udać po ukończeniu szkoły podstawowej. W liceum powinny być klasy profilowane, aby po jego ukończeniu uczniowie mogli pójść do szkół wyższych nie tylko na Białorusi, ale i poza jej granicami lub rozpocząć pracę zawodową.

Nauka w liceum trwałaby 3-4 lata. Składową częścią polskiego szkolnictwa muszą być przedszkola, w których odbywać się będzie doskonalenie sprawności posługiwania się polskim językiem literackim w życiu co-

dziennym, wzbogacanie słownictwa przedszkolaków. Należy dążyć do tego, by w polskich przedszkolach dzieci były wychowywane na podstawie mowy i kultury ojczystej, tradycji ludowych, głębiej poznawały twórczość ludową.

Dzieci w przedszkolu powinny kształcić się w toku zabawy, gier dydaktycznych. Szczególną uwagę przywiązuje się do zajęć muzycznych, do poznawania środowiska.

Pracujący w szkole lub przedszkolu pedagog nie powinien czekać na to, aż zdolności dziecka ujawnią się, lecz zrobić wszystko, aby rozwój dziecka przyspieszyć. Można to osiągnąć łagodzeniem wiadomości z umiejętnościami, orientacji z działaniem, elementarnej teorii z odpowiednią jej praktyką.

Polacy na Białorusi znajdują się na piątym miejscu pod względem ilości osób z wyższym wykształceniem na 10 000 ludności. Aby podnieść ogólny poziom wykształcenia Polaków niezbędne jest utworzenie na Białorusi Uniwersytetu Polskiego, polskiej wyższej uczelni z polskim językiem wykładowym, kształcącym nauczycieli, lekarzy, prawników, socjologów i specjalistów gospodarki narodowej. Mogła by to być uczelnia niezależna lub filia Uniwersytetu na 2-3 tysiące studentów.

Taka wyższa uczelnia była by wyraźną perspektywą dla uczniów szkół polskich i liceum polskiego, zachęcała by uczniów do sumiennej nauki w szkole.

Szkoła polska na Białorusi powinna mieć własny budynek lub zespół budynków uczelnianych, gospodarczych, sportowych, mieszkalnych, baseny, pracownie, tereny parkowo-rekreacyjne, pola (ogródki) uprawne. Własna baza poligraficzna pozwoli na drukowanie podręczników i pomocy naukowych dla uczniów i nauczycieli.

Polska szkoła oczekuje od państwa takiej troski i funduszy jak szkoły innych typów. Wtedy dopiero będzie to szkoła równych szans, a jako szkoła znajdująca się na obrzeżu kultur polskiej, białoruskiej i rosyjskiej, może zapewnić wyjątkowo bogate i wszechstronne wykształcenie.

**Teresa Kryszyn**

Prezes Towarzystwa Przyjaciół  
Szkoły Polskiej na Białorusi

## STUDIA POLITYCZNE

# AUTORYTARYZM - TOTALITARYZM

Jeżeli przyjmiemy, że miarą totalitaryzmu jest zakres sfer społecznych poddanych kontroli i sterowaniu przez partynoparństwowy aparat władzy, oraz zasięg, czyli głębokość ingerencji w te sfery, to musimy uznać, że totalitaryzm komunistyczny był najpełniejszy w państwie rządzone przez bolszewików i Stalina. Państwo to przejęło na własność wszystkie instytucje gospodarcze i kulturalne. W Niemczech i Włoszech były one kontrolowane. Sfera prywatności w państwie Stalina została praktycznie zlikwidowana. W państwach Mussoliniego i Hitlera była bardzo ograniczona. Wreszcie represje w ZSRR objęły nieporównywalnie więcej obywateli niż w III Rzeszy, czy faszystowskiej Italii. Wynikało to generalnie z trzech powodów.

Pierwszy - "rewolucyjność" w państwie bolszewickim była największa. Największy był zakres zastanej a negowanej rzeczywistości społecznej i gospodarczej. Praktycznie wszystko miało być nowe, a stare zburzone.

Drugi - w Sowietach tradycje kolektywistyczne i komunistyczne były dużo słabsze niż narodowe i nacjonalistyczne w Niemczech i we Włoszech.

Trzeci - ZSRR był znacznie bardziej izolowany na arenie międzynarodowej i sam się od jej wpływów izolował. Mniejsza była wiedza o Sowietach i mniej się one z opinią zagranicy liczyły.

Podobnie jak totalitaryzm nacjonalistyczny, totalitaryzm komunistyczny odnosił się w sposób "rewolucyjny" do istniejącego ładu międzynarodowego. Miał być oparty na zasadzie "walki klas". Założenie takie powodowało, że wszystkie państwa niekomunistyczne traktowano jako "wrogów klasowych". Należało więc z nimi walczyć. Do wszystkich podpisanych umów międzynarodowych podchodzono w sposób instrumentalny i niezobowiązujący. Łamano je w dowolnym, korzystnym dla siebie momencie. Celem strategicznym polityki zagranicznej Sowietów było zaprowadzenie na świecie pożądanego przez siebie ustroju społeczno-politycznego.

Pewne analogie, ale i różnice możemy znaleźć porównując preferowany model osobowościowy ludzi-jednostek składających się na społeczeństwo totalitarne. Gdy chodzi o cechy charakterologiczne, którymi te jednostki miały się odznaczać, analogia jest pełna. Model bolsze-

wicki uzupełniał jednak bardzo istotny element. Według niego negowano społeczną rolę rodziny (w Niemczech i Włoszech pełniła ona bardzo ważną rolę, jako podstawowy element narodu). Społeczeństwo komunistyczne miało się składać z oddanych partii i państwu jednostek a nie z rodzin. Starano się więc wychowywać młodych ludzi w tym właśnie duchu. Pamiętajmy wszyscy Pawła Morozowa.

Zupełnie odmiennym niż wszelkie odmiany totalitaryzmów zjawiskiem w myśli i praktyce politycznej był i jest autorytaryzm. Przede wszystkim to przejaw chęci ratowania zastanej rzeczywistości społeczno-politycznej. Opór przed jej dokonującą się poprzez demokratyczne mechanizmy ewolucją w kierunku społeczeństwa i państwa obywatelskiego. Autorytaryzm często wręcz reaktywuje wcześniejsze historycznie systemy polityczne. Nie wprowadza jakościowo nowych elementów lecz wzmocnienia stare, współczesne mu, bądź wcześniejsze formy instytucjonalnej integracji społeczeństwa.

Podstawowym instrumentem sprawowania autorytarnej władzy jest państwo, w którym rozbudowana jest władza

wykonawcza, zaś instytucje przedstawicielskie są mniej lub bardziej ograniczone i pozbawione mocy stanowiącej.

W systemie autorytarnym społeczeństwo nie jest totalnie aktywizowane jak w totalitaryzmie, nie łączy się od niego czynnej akceptacji i manifestowania poparcia dla władzy. Chce się przyzwolenia i nieprzeciwstawiania się. Tworzone przez tę władzę organizacje nie mają organizować do zmian, a tym bardziej rewolucji, ale budować społeczne zaplecze dla poprawiania i utwierdzania istniejącej rzeczywistości. Autorytaryzm nie wnika w światopogląd będących w jego władzy. Nie chce też kształtować ich osobowości. Nie chce wreszcie kontrolować wszystkiego, co dzieje się w państwie. Chce przede wszystkim posłużyć się, które często wymusza środkami represyjnymi, by móc arbitralnie i bez wpływu społeczeństwa podejmować decyzje. W związku z tym dopuszcza możliwość istnienia opozycji, ale tylko w takim zakresie, który nie zagraża jego władzy w państwie, podczas gdy w systemie totalitarnym każda opozycja, nawet ograniczona do kręgu znajomych czy rodziny, a polegająca tylko na werbalnym głoszeniu poglądów niezgodnych z wzorcem uważaną była za przestępstwo czy wręcz zdradę stanu.

Przywódcą państwa autorytarne go jest dyktator, a nie jak w wypadku totalitaryzmów wódz. Dyktator sprawując władzę nie opiera się na nowopowstałej, "rewolucyjnej", masowej i

wszechogarniającej życie społeczne partii. Opiera się on na zastanych strukturach politycznych, które zresztą czasem modyfikuje, na aparacie administracyjnym państwa. To właśnie państwo a nie partia jest jego podstawowym instrumentem władzy. Często w tym systemie znaczną rolę odgrywa armia będąca ostoją starych, tradycyjnych, kulturowanych przez autorytaryzm wartości: porządku, jasno określonego ładu moralnego, uczciwości itd. Z faktem tym wiąże się specyficzny dla autorytaryzmu sposób sprawowania władzy. Nie polega on, jak w demokracjach, na uzyskiwaniu konsensusu poprzez wzajemne ustępstwa i kompromisy, ale na wydawaniu rozkazów i przenoszeniu zwyczajów wojskowych na cywilne życie społeczno-polityczne.

Tekst ten oczywiście nie wyczerpuje całości spraw związanych z rozumieniem terminów totalitaryzm i autorytaryzm. Chodziło w nim raczej o próbę jasnego zarysowania różnic między nazizmem, faszysmem, totalitaryzmem komunistycznym i autorytaryzmem. Celowo pominięto więc całą warstwę faktograficzną mogącą zamazać ogólny, choć przez to uproszczony obraz tych wszystkich systemów pozbawiających społeczeństwo i jednostkę ludzką podmiotowości.

**Stanisław Faliński**



Grodno dzieli od granicy polsko-białoruskiej zaledwie trzydzieści kilometrów. Odległość tę pokonuje się pociągiem w czasie kontroli straży granicznej w sposób niezauważalny. Za oknem powoli przesuwają się znane z terenów Suwalszczyzny, dawnej Jaćwieży, połodowcowy krajobraz - pagórki-moreny porośnięte kępami lasu.

Grodzieński dworzec otacza blokowisko - wieżowce z wielkiej płyty. Jednak kilka kroków dalej natknąć się można na kamienne bruki z okresu międzywojennego (a może starsze), obnażone w trakcie prowadzonych na dawnej ulicy Aleksandrowskiej (dzisiaj Budionnego) prac budowlanych. Ulica ta biegnie pomiędzy szpalernem drzew, aż do miejsca, z którego już blisko na rynek - stare centrum miasta i na dwa grodzieńskie cmentarze: prawosławny oraz katolicki. Ten drugi leży nieco dalej na zboczu pagórka opadającego w stronę Niemna.

Wystarczy wspiąć się na skarpcę nasypu kolejowego, aby ujrzeć dwie dziewiętnastowieczne wieże ciśnień, oraz szpital psychiatryczny, zajmujący budynki byłego klasztoru Brygidek. Jego dziedziniec z zabytkowym XVII-wiecznym, niestety niszczącym, drewnianym lamusem jest ogólnie dostępny. Sam kościół Brygidek pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Maryji Panny jeszcze w zeszłym roku był remontowany. Wnętrza wypełniały rusztowania. Dzisiaj - odnowiony, wybielony, chociaż pusty (brakuje pierwotnego wyposażenia) - służy wiernym. W prezbiterium mieści się prosty ołtarz, w nawie - proste ławy. Pieczęć nad kościołem sprawuje starszy człowiek, kościelny o zdrowej, lekko zaróżowionej twarzy i spracowanych dłoniach. Wita mnie serdecznie, pozdrawia, pyta o Polskę, o Kraków. Chyba jednak za bardzo czuję się tutaj jak w Kraju i spostrzegam, że drażni to mojego przewodnika Białorusi. W opinii białoruskiej bowiem teren kościołów rzymskokatolickich nie może być miejscem eksterytorialnym, na którym miast wiary manifestuje polski patriotyzm, zdobi je narodowymi barwami Polski, zamiast Białorusi. Wprawdzie Białorusini odnoszą się też krytycznie do ekspansywności, rosyjskiej Cerkwi prawosławnej (która w Grodnie przejęła wczesnośredniowieczną cerkiew na Kokoży

# GRODNO oczyma Polaka

impresje grodzieńskie

oraz część zabudowy byłego klasztoru Bazylianów - obecnie siedziby Muzeum Religii), ale bardziej obawiają się zorganizowanego działania Polaków. Mimo to są wobec mnie otwarci, życzliwi i gościnni, poświęcają mi wiele czasu, oprowadzają po Grodnie. Dzięki nim docieram na dawne Przedmieście Zaniemeńskie, gdzie w okolicach ulic Lelewela i Syrokomli na wzgórzu ciągnie się niska parterowa zabudowa z ogródkami. Mieszka tu dużo Polaków,

żelazna brama. Tutejsi stróże porządku wyglądają na panów sytuacji: surowe nieprzystępne oblicza, przypięte do pasów długie, czarne paliki.

Na zadrzewionym skwerze blisko rynku spotykają się dziś grodzieńscy pijackowicze. Dawniej wznosił się w tym miejscu kościół garnizonowy Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny zwany nieślusnie farą Witoldową. Po II wojnie światowej był w kościele magazyn. Później partyjni aparat-

spadł do Niemna jej południowy mur, ubitek został wtedy zastąpiony drewnianymi ścianami. Myśli się też obecnie o odbudowie zniszczonej fary Witoldowej: plan taki przedstawił mi członek Rady Najwyższej Białorusi, archeolog z wykształcenia, Aleh Trusow, przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Spuścizny Historycznej.

Dawne czynszowe kamienice Grodna, w okolicach rynku, wyglądają jak siedlisko nędzy. Odpa-

nością grodzieńskiego kupca Iwana Murawiova. Na domu istnieje tablica z 1988 roku informująca, że w latach 1918-1919 mieścił się tu Komitet Partyjny bolszewików oraz grodzieński Sowiet Deputowanych Robotniczych. Na miejsce wiecznego spoczynku Iwana Murawiova natknąłem się na cmentarzu prawosławnym, tuż za bramą przy głównej alei prowadzącej do odnowionej kaplicy.

Sąsiadujący z prawosławnym cmentarz katolicki jest bardziej jeszcze zaniedbany: otacza go rozsypujący się kamienny mur, całość porastają chwasty, wiele nagrobków przewrócono, na pozostałych napisy są prawie nieczytelne, krzyże koślawe, powykrzywiane, metalowe balustradki pogięte i rdzewiejące. Niektóre groby są otwarte - poniewierają się ludzkie kości. Wśród tego upadku i zaniedbania uderza wykonany z czonego marmuru grób Elizy Orzeszkowej: tylko przy nim na dłuższą chwilę zatrzymała się polska wycieczka. Tylko tu podobno zawsze płonie przynajmniej jedna świeca.

O wciąż żywej, niedalekiej mimo wszystko przeszłości dają świadectwo także drobne szczegóły, na przykład włazy kanałów z polskimi napisami. Doznałem uczucia wzruszenia w byłej willi przedwojennego grodzieńskiego geodety, na rogu ulic Cegielnianej i Lermontowa. Zachował się pierwotny wewnętrzny wystrój domu - kafelki, piec, drzwi. Z okien rozciąga się piękny widok na stare Grodno. To swojego rodzaju dzielnicę willowa. Dużo tu drewnianych stylowych domków, z gankami wspartymi na drewnianych kolumnach lub z obszernymi werandami. Nieco inne, także drewniane domy przypominające gorzańskie lub pieniężskie pensjonatki, występują na lewym brzegu Niemna u stóp kościoła i klasztoru Franciszkanów, stanowiącego, głównie dzięki wieży, dominantę tego rejonu Grodna. Natomiast w północnej części miasta (przy ulicy Dzierżyńskiego dawnej Sapiejskiej) zachowane drewniane domy są jakby skromniejsze, niskie i "krępe".

Wszędzie jest mnóstwo dzikiej zieleni. Jest jej tak dużo, że w gąszczu drzew i krzewów giną fragmenty malowniczych uliczek, budowli, urokliwe zakątki. Grodno emanuje przeszłością, jest jednak w dużym stopniu zniekształcone nie tylko powojennymi przebudowaniami. Prócz pięknych miejsc ma także rejon zaniedbane (hodowczanka robi wrażenie ścieku). Godne jest jednak szczególnej pieczy. Może i nam - naukowcom z Polski - uda się w tym mieć swój udział.

Andrzej Kukliński



wśród nich ludzie pamiętający jeszcze czasy rewolucji bolszewickiej. Lelewelowi i Syrokomli towarzyszą jako patronowie ulic Rępin i Kutuzow.

Jednym z dominujących architektonicznych akcentów miasta jest były kościół Jezuitów, obecnie kościół parafialny. Jego dwie wieże i kopuła pokryte srebrzystą malowaną blachą tworzą z białą tynkowanymi elewacjami zwartą monumentalną bryłę. Maszyna ten jest nieczym latarnią morską dla błądzących ulicami miasta turysty. Związany z nim budynek klasztoru, dzisiaj więzienie istniejące tu już w okresie międzywojennym, jest również biały, ale bardziej ponury. Od strony rynku wileńskiego ściana zdobiona ciągiem wnęk - ślepych arkad. Miało to pewnie nadać budowli wrażenie lekkości, ale harmonię psują bliny więziennych cel oraz ciężka

czyzy zdecydowali się na wyburzenie dobrze zachowanej budowli wymagającej tylko naprawy dachu. Mieszkańcy Grodna pamiętający tę noc 1961 roku, kiedy kościół został niespodziewanie wysadzony w powietrze. Podobno w epoce breżniewskiej grodzieński sekretarz KPZR powziął plan wyburzenia pozostałych zabytków miasta. Miał się temu sprzeciwić ówczesny premier ZSRR Aleksiej Kosygin.

Dzisiejsze władze Grodna odnoszą się do zabytków z dużą troskliwością. Mimo ograniczonych funduszy, są gotowe zrobić wszystko, aby ratować zagrożoną całkowitym zniszczeniem XII-wieczną cerkiew świętych Borysa i Gleba na Kokoży - ostatnio stwierdzono dalsze osuwanie się nadnie-meńskiego brzegu, na którym stoi świątynia. Już przecież w 1853 r. w wyniku oberwania się stoku

dające tynki, spękane mury, zdeformowane dachy, brudne, zdewastowane klatki schodowe - wszystko to robi przygnębiające wrażenie, które częściowo tylko neutralizują malownicze podwórka z zabudową, jakby na wpół wiejską. Miejscami w sieniach zachowały się ślady mieszczańskiej solidności w postaci ceramicznych, wzorzystych posadzek, drewnianych ozdobnych balustrad, pojedynczych kolorowych szybek w oknach. Szereg domów jest w trakcie lub tuż po remoncie, między innymi budynek przedwojennego magistratu w sąsiedztwie zespołu dawnego klasztoru Dominikanów lub klasycystyczny budynek z początku XIX wieku przy ulicy Zamkowej "u progu" Zamkowej Góry. W dobrym stanie jest także nie tynkowany modernistyczny dwupiętrowy dom wybudowany w 1914 roku, będący niegdyś włas-

## Do dziejów bibliotek KLASZTORÓW GRODZIENSKICH

Od dawna w ścianach klasztorów gromadzono zabytki wiedzy ludzkiej i przepisywano tu książki ręcznie pisane, zbierano książki drukowane, przechowywano cenne dokumenty. Prawie przy każdym klasztorze istniała biblioteka, szkoła, a czasem nawet muzeum, gabinet fizyczny. W księgozbiorach znaleźć można było nie tylko traktaty teologiczne, również książki z medycyny, matematyki, poezje, inne.

Jednym z największych w Grodnie XVII-XVIII w. był księgozbiór Jezuitów. Zbiegiem okoliczności w roku 1942 przekazano do Grodna do kole-

gium, książki z Wilna ze znanej biblioteki "ostatniego Jagiellona" - Zygmunta Augusta. Ten zbiór stał się zaczątkiem wielkiej i ciekawej biblioteki, uzupełniającej się z czasem. Po kasacie zakonu Jezuitów (1773) razem ze szkołą część biblioteki pojezuickiej przekazano Dominikanom grodzieńskim. Według różnych źródeł na początku XIX w. biblioteka dominikańska liczyła 10 lub 15 tysięcy tomów cennych książek i rękopisów z XVI-XVIII st.

Zbiory dominikańskie powstały dzięki staraniom księży Alojzego Korzeniowskiego, Zygmunta Hilariona

Piaskowskiego, Hilarego Pomiana, którzy ofiarowali klasztorowi 600 dzieł, oraz ks. Dominika Siwieckiego. Do księgozbioru prywatnego ks. Dominika Siwieckiego kiedyś też trafiły książki z biblioteki Zygmunta Augusta, a w roku 1762 przekazał on swój zbiór dominikanom grodzieńskim.

W roku 1825 szkoła OO. Dominikanów została przekształcona w gimnazjum przy klasztorze Dominikanów, a w roku 1834 - w Państwowe Grodzieńskie Gimnazjum Męskie. E. Orłowski nauczyciel tego gimnazjum pisze, że po Dominikanach zostało wiele starych książek, przeważnie w

języku polskim, stanowiących najważniejszą część biblioteki gimnazjalnej.

Biblioteka gimnazjum wzbogacała się książkami w języku rosyjskim. W tym samym czasie wiele starych i rzadkich dokumentów i druków "odchodzi" ze zbiorów poddominikańskich. Tak w roku 1852 hrabia Eustachy Tysskiewicz wyłączył ze zbiorów poddominikańskich to, co pasowało do zbiorów muzeum wileńskiego. Były to: 22 utwory z XVII-XVIII w., czasopisma dawne, druki i rękopisy - 405, dokumenty starożytne.

Lecz nawet po takich "poborach" w bibliotece gimnazjalnej pozostało wiele rzadkości bibliograficznych, co zaznacza nawet "Bibliografia Polska" K. Estreichera. W roku 1885 biblioteka liczyła 8.535 książek.

Po latach okupacji niemieckiej i inwazji bolszewickiej szereg cennych druków i akta dawne wyciągano ze sklepów śródmieścia, gdzie używane były przez sklepikarzy grodzieńskich

jako papier do pakowania. Z ponad 10-tysięcznej biblioteki oo. Dominikanów udało się uratować zaledwie 905 tomów. Ocalałe dzięki staraniom komisji Opieki nad zabytkami Sztuki i Kultury pod kierownictwem J. Jadkowskiego zbiory stały się zaczątkiem biblioteki Muzeum Państwowego w Grodnie, powstałego na początku lat 20-tych XX w.

Dziś większość z tych książek przechowywane jest w Dziale Starodruków Grodzieńskiego Muzeum historyczno-archeologicznego. Są to cenne wydania w języku polskim, łacinie i innych z XVI-XVIII w., odznaczone ekslibrysem dominikan grodzieńskich, pieczęcią biblioteki Gimnazjum poddominikańskiego, oraz pieczęcią osobistą ks. Dominika Siwieckiego.

Na dzień dzisiejszy zachowało się niewiele wiadomości o bibliotekach innych kościołów i klasztorów grodzieńskich.

Dokończenie obok



## Twórca polskiej komedii

20 czerwca 1795 r. w Surochowie pod Przemyślem urodził się komediopisarz, poeta, pamiętnikarz Aleksander Fredro. Początkowo pobierał naukę w domu pod kierunkiem cudzoziemskich i rodzinnych nauczycieli. W 1809 r. zaciągnął się do armii Księstwa Warszawskiego, uczestniczył w wojnie 1812 r. otrzymał wówczas Order Virtuti Militari, w Kampanii 1813-14 był oficerem ordynansowym w sztabie cesarskim. W 1815 r. wrócił do majątku Benkowa Wisznia pod Lwowem, głównej siedziby ojca i rodzeństwa. Prowadził ziemiański tryb życia, urozmaicony polowaniami i wyjazdami do Lwowa. W tym okresie zaprzyjaźnił się ze środowiskiem teatralnym oraz literackim Lwowa. Kontakty te zachęciły go do studiów nad dziełami Moliere i Schillera. W czasie podróży do Włoch zapoznał się z twórczością Goldoniego.

W 1828 r. zawarł małżeństwo z Zofią z hr. Jabłonowskich hr. Skarb-  
kowską. W latach 1833-42 był posłem do Sejmu Stanowego w 1861 - Sejmu Krajowego. Okres 1850-1855 spę-

dzili Fredrowie w Paryżu. Po powrocie do kraju osiadł Fredro we Lwowie. W 1873 r. powołany został do Akademii Umiejętności. Zmarł 15 lipca 1876 r. we Lwowie.

Pierwszą komedią, którą znał Fredro za godną wystawienia był "Pan Geldhab". Sztuka ta została wystawiona w 1821 r. w Teatrze Narodowym w Warszawie. W 1822 r. odbyła się lwowska premiera sztuki "Mąż i żona", w 1832 r. wystawiono "Pana Jowialskiego", w 1833 r. - "Śluby panieńskie", w 1834 r. "Zemstę", w 1835 r. "Dożywocie". W późniejszym okresie powstają komedie "Wielki człowiek do małych interesów", "Wychowanka", "Ożenić się nie mogę", i in.

W swych komediach Fredro okazał mistrzostwo w charakterystyce bohaterów, w giętkości języka, w kształtowaniu akcji. Pisarz doskonale znał potrzeby i gusty widzów. Twórczość Fredry cieszy się do dziś niesłabnącym powodzeniem.

Poza twórczością dla teatru był Fredro autorem poematów, bajkopisarzem, lirykiem.

### AFORYZMY A. FREDRY

Czasem moralista jak kominiarz: czyści kominy, a sam brudny.

Ile gołców, tyle reformatorów.

Socjalizm nierówności wszelkie prędko utrże, szlachtę powiesi jutro, nieszlachtę pojutrze.

Z ludem zawsze licytacja: - Kto da więcej!!!

Bądź oszczędnym, abyś mógł być szczodrym.

Napchał kieszenie - i bawi się w radykała.

Ideolog chce z swojej gliny nowego człowieka ulepić. I zawsze zrobi tylko błoto.

Nie udawaj reformatora, powiedz otwarcie, żeś rozbójnik, a mniej tobą gardzić będą.

O biedny! Biedny kraj! I żyć, i umrzeć nie może!

Socjalizm - pisz: zabieralizm.

Im więcej kontrolerów, tym więcej złodziei.

Ideolog spłodzi demokratę, demokrata demagoga, demagog komunizm, komunista nihilistę.

Dziwna rzecz: Im mniej wielkich ludzi, tym więcej pomników i medali.

Wybrano posłem wielkiego osła.

- Zjeżdżano się zewsząd, aby poznać nie posła, ale tych którzy go wybrali.

Nie pomoże i męstwo, gdzie przezorność mała, Samobójcze skłonności Polska ma i miała.

Wolność! Braterstwo! Ojczyzna! ba, Wiara! A koniec: - Co dasz? To dziś grunt, to miara.

Gminowładztwo tylko domagogi lubią. Bo w gminy głupecy wierzą, a oszusty skubią.

Dął, szumiął, hulał - teraz i kulał śwista: Dawnej pan z panów, dzisiaj komunista Ojczyzna żyje zawsze, z tą jednak odmianą, Ze dawniej życie, mienie w ofierze dawano,

A teraz do Ojczyzny każdy ściągają dłoń - Od takich patriotów Panie Boże chroń!

Głupi biurokracizm, grupie samorządy, Jak bywało, tak i jest - takie Boskie sądy.

Na początku XIX w. biblioteka klasztoru bernardynów liczyła 2.000 książek. Znaczne zbiory starożytności i galerię obrazów zgromadził tu ks. Gintowt, późniejszy Mitropolita Mohylewski. Zbiory te zostały później wywiezione.

Według Jodkowskiego, na początku XX w. Franciszkanie grodzieńscy mieli bibliotekę dawną, parę tysięcy tomów liczącą i archiwum z aktami XVII-XVIII w.

526 książek liczyła biblioteka Karmelitów Bosych w Grodnie. Bonifratrzy grodzieńscy posiadali 23 księgi kościelne, dzieł lekarskich 21.

Bogatą bibliotekę miały Brygidki grodzieńskie. Na początku XX w. ks. W. Tołoczko przygotowując pracę o tym klasztorze, przeglądał bogaty dział aktów dawnych z w. XVI-XVII, dotyczący kupna dla klasztoru przez fundatorów placów miejskich i posiadłości żeńskich, akty fundacji, testamenty, inwentarze, książki po łacinie

o życiu świętych, książki o alchemii, dzieła doktorów średniowiecza, polskie książki do nabożeństwa XVI-XVII w., żywoty świętych z ziem Rzeczypospolitej, książki o tematyce patriotycznej i inne. Część dokumentów (przeważnie XVII w. na pergaminie) w latach 20-tych XX w. przekazano do Muzeum w Grodnie.

Los księgozbiorów klasztorów grodzieńskich to świadectwo i odzwierciedlenie ciężkiego losu Grodzieńszczyzny. Co się stało z licznymi bibliotekami klasztorów grodzieńskich, w jakich okolicznościach i gdzie "zginęły" znane kiedyś zbiory książek i dokumentów, przez czyje ręce przeszły i dokąd trafiły czy zachowały się te ślady dzisiaj? Wszystkie te pytania czekają na odpowiedź.

**Lila Kowkiel**

pracownik naukowy Działu Starodruków Grodzieńskiego Muzeum historyczno-archeologicznego

192 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja poświęcona była kolejna sesja Polskiego Uniwersytetu Ludowego w Mińsku. Z okolicznościowym referatem wystąpił rektor PUL - Zygmunt Boradyn, który podkreślił historyczne znaczenie drugiej na świecie (po Stanach Zjednoczonych) i pierwszej w Europie ustawy konstytucyjnej, regulującej organizację władz państwowych, a także określającej prawa i obowiązki obywateli.

3 maja 1791 roku grupa patriotów, na czele z królem Stanisławem Augustem Poniatowskim, wykorzystując nieobecność posłów opozycyjnych uchwaliła nową ustawę zasadniczą. Wbrew regulaminowi obrad izba poselska nie została zapoznana wcześniej z projektem ustawy. Sesja rozpoczęła się przy obecności 1/3 parlamentarzystów, z których większość została niedawno pozyskana nie bez nacisku wojska i mieszczan warszawskich, którzy wypełnili Plac Zamkowy i galerię sejmową. Stanisław August oświadczył, że jedyny ratunek dla kraju widzi w przyjęciu ustawy zasadniczej, która natychmiast odczytano i poddano pod dyskusję. Po czym,

Rzeczypospolitej. Nastąpiło dalsze scalenie państwa polskiego i litewskiego. Zlikwidowane zostały odrębne instytucje centralne, wprowadzono wspólne wojska i skarb. Utrzymane zostały odrębności prawne między Polską i Litwą, a szlachta litewska uzyskała prawo obsady połowy stanowisk w organach centralnych. Sejm nadal pozostawał najważniejszym organem władzy, zwoływanym przez króla lub marszałka sejmowego. Jego kadencja trwała dwa lata. Konstytucja 3 Maja wniosła liberum veto, odtąd o podejmowanych uchwałach decydowała większość głosów, i odmieniła konfederację. Do kompetencji sejmów należało ustawodawstwo państwowe i podatkowe oraz

specjalne komisje wybierane przez sejm, mające charakter kolegialnie zorganizowanych ministerstw. Należały do nich komisje Policji, Wojska, Skarbu i Edukacji Narodowej. Jako organy prowincjonalne funkcjonowały powołane wcześniej komisje porządkowe cywilno-wojskowe.

Konstytucja 3 Maja nadawała więc organizacji państwa polskiego charakter monarchii konstytucyjnej. Sprawy stronnictwa hetmańskiego i zdecydowana postawa carycy Katarzyny doprowadziły do upadku konstytucji, a później w 1793 roku do drugiego rozbioru Rzeczypospolitej. Jednakże, jak podkreślił rektor PUL - Zygmunt Boradyn, uchwalenie majowej konstytucji to wydarze-

# HISTORYCZNA DROGA PRZEMIAN

nie zważając na pojedyncze protesty zaprzysiężono akt. W taki właśnie sposób przeprowadzono reformę, która miała dokonać ostatecznego przeobrażenia Rzeczypospolitej szlacheckiej w Rzeczypospolitą oświeconą. Była to pierwsza, w XVIII w., reforma przeprowadzona bez obecności obcych wojsk w kraju, bez jakichkolwiek nacisków z zewnątrz. Była to rzadka w tym wieku chwila, gdy Polska mogła sama decydować o sobie i pokazać, jakie rozwiązanie ustrojowe odpowiadałoby jej tradycjom i potrzebom.

Szlachta ziemiańska pozostawała nadal stanem uprzywilejowanym. Konstytucja pozbawiła ją tylko wyłącznego prawa zwierzchnictwa nad poddanymi, stwierdzając, że rolników przyjmuje się "pod opiekę prawa i rządu krajowego". Stosunki między państwem a chłopem regulować miały specjalne umowy, których realizacja powinna być kontrolowana przez rząd. Wolność osobistą uzyskali wyłącznie nowi osadnicy, przybywający z zagranicy. Nie było to wprawdzie wiele, ale najważniejsze, że została otwarta droga do interwencji państwa w stosunku między szlachtą i poddanymi. Sprawa chłopska takim sposobem stała się problemem ogólnopaństwowym.

Zaszły zmiany w organizacji najwyższych władz

kontroli innych organów władzy. Znacznie zmniejszyła się zależność od sejmików terenowych - instrukcje poselskie, tam formułowane, utraciły dawny obowiązujący charakter. Co 25 lat miał się zbierać specjalny sejm konstytucyjny, który mógł zmieniać prawa fundamentalne zawarte w konstytucji.

Ustawa zasadnicza wprowadziła w Polsce monarchię dziedziczną. Po Stanisławie Auguste tron miał objąć Wettin z elektorskiej linii saskiej. W ten sposób chciano zmniejszyć możliwość ingerencji państw obcych w sprawy polskie. Za-



sadniczym organem władzy wykonawczej stała się Straż Praw, w której skład wchodził: król - jako przewodniczący, prymas, pięciu ministrów (policji, spraw wewnętrznych, interesów zagranicznych, wojny i skarbu) oraz następca tronu i marszałek sejmowy z głosem doradczym. Wszystkie urzędy były podporządkowane Straży Praw. Rolę pośredników między nimi spełniać miały

nie o ogromnym znaczeniu historycznym. Polacy pokazali, że potrafili znaleźć siłę dla przezwyciężenia rozkładu państwa. Wytyczona, w maju 1791 roku przez polskich patriotów, droga reform spotkała się z uznaniem całej postępowej Europy. Droga ta prowadziła do demokracji i tolerancji, kompromisu i poszanowania praw człowieka.

W zakresie zorganizowanym dla uczczenia 192 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja wzięli udział studenci i wykładowcy Białoruskiej Akademii Muzycznej, chór studencki Polskiego Towarzystwa Naukowego oraz inne zespoły. Wykonywano utwory największych polskich kompozytorów: Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki, Henryka Wieniawskiego, a także pieśni patriotyczne i religijne.

W uroczystości, prócz licznie zebranej Polonii mińskiej, uczestniczyli pracownicy Ambasady RP w Mińsku z Konsulem Generalnym - Krzysztofem Dłużewskim na czele.

Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć polskich oficerów zamordowanych przez NKWD w lasach katyńskich w 1940 r.

**Leszek Ratajczak**



# Józef Hałasa; jako chrześcijanin, polityk, lekarz

Wśród honorowych gości tegorocznego Festiwalu Piosenki Polskiej w Grodnie był senator RP profesor **Józef Hałasa**. Jest z zawodu lekarzem, kierownikiem zakładu neurobiologii i immunologii w Szczecinie, członkiem grupy parlamentarnej senackiej z ramienia NSZZ "Solidarność". Członkowie tego związku i ugrupowania "Porozumienia Centrum" poparli profesora Hałasę - dzielnego założyciela "Solidarności" medyków szczecińskich, na jego drodze do parlamentu.

**Panie Profesorze, wielu ważnych instytucji na świecie badało swojego czasu sekret sukcesu politycznego "Solidarności". Wydaje się, że podstawą był ścisły sojusz robotników z inteligencją. Jak Polska dojrzała do tej symbiozy?**

W roku 1968 był zryw w Warszawie podczas słynnego przedstawienia "Dziadów" Mickiewicza, który zapoczątkował rozruchy na uczelniach i w środowisku intelektualnym. Wtedy władzy udało się zorganizować robotników przeciwko studentom i naukowcom do tego stopnia, że robotnicy przy pomocy pałków pomagali milicji uśmierzać buntowników. W roku 1970 zaczął się bunt robotników, ale nie dołączyła się do tego inteligencja, ponieważ zbyt świeże były dzieje roku 1968.

Wreszcie w roku 1980, gdy zrozumiano, że w Polsce nieunikniona jest zmiana systemu politycznego, "Solidarność" przestano traktować jako wyłącznie związek zawodowy. Zaczęła ona jednocześnie różne grupy społeczne i ta cecha dzisiaj rzutuje na jej los, jest to, bowiem, związek, zabiegający jednocześnie o reformowanie kraju jak i troszczący się o opiekę mas pracujących.

**Obecny rząd Polski można nazwać rządem "Solidarności"; być może stąd większość kłopotów Związku?**

O ile stworzenie rządu z różnych koalicji można uważać za sukces "Solidarności" o tyle za

kłopot uważamy to, że musi jednocześnie gwarantować rację wszystkich ustaw. W istniejącej koalicji jest ona czymś w rodzaju klamry spinającej, przy tym posądzana jest o powiązanie z rządem, o zdradę interesów związkowych itd.

Wszyscy jesteśmy świadomi tego, że reformy są niezbędne, jako jedyny właściwy kierunek do normalizacji stanu gospodarki, lecz w trakcie przekształceń własnościowych ludzie ponoszą ogromne straty i najbardziej zagrożone są interesy robotników, emerytów itd. Problemy tego okresu są trudne do rozwiązania, zdarzają się błędy i nadużycia. Na tym traci prestiż "Solidarności", natomiast zyskują byli komuniści, którzy zręcznie wykorzystują sytuację dla wzmocnienia swoich pozycji politycznych.

**Pana zdaniem, jako polityka i lekarza, co żywiło tak obszerną dyskusję o Ustawie antyaborcyjnej, podczas gdy po jej przyjęciu, ten problem tak się wyciszył, jak gdyby go wcale nie było?**

Od dłuższego czasu obserwujemy dążenie do wolności i ta wolność jest różnie pojmowana. Ta dyskusja była w większym stopniu walką ideologiczną, którą toczyli zwolennicy idei komunistycznej z Kościołem, albowiem, człowiek żyjący bez ograniczeń moralnych w sferze seksualnej jest stracony dla Kościoła, a stanowi zysk dla ustroju ateistycznego.

Współczesny człowiek, i to najlepiej można obserwować na Zachodzie, nie chce myśleć o tym, by długoplanowo układać sobie życie, chce przyjemności dzisiaj, zaraz, nie oglądając się na zakazy. Czy staje się z tego powodu bardziej szczęśliwy?

Im dłużej żyję na świecie, tym lepiej widzę, że wszystkie nakazy i zakazy i wszystkie ograniczenia, które wypływają z mojej religii - są drogowskazami życia z perspektywą. Ja nie widzę żadnej sprzeczności, gdy przykazania z Katechizmu nakazują mi czcić rodzi-

ców, nie kłamać, nie zabijać, miłować tych, którzy mi robią krzywdę. Ja wręcz widzę, że nie jest to religia dla Boga, tylko religia dla mnie.

W tej dyskusji narodowej było dużo emocji, ale była też duża korzyść, ludzie zaczęli się zastanawiać - czyżby jedynym ratunkiem na nieopanowany seks jest zabicie dziecka?

Uważam, że w tej dyskusji brakowało nam jednak poważnego podejścia. By ją prowadzić trzeba zaznaczyć punkt wyjściowy - kiedy zaczyna się życie? Na to biologia odpowiada - w momencie połączenia 2 gamet. I wtedy nasuwa się pytanie, dlaczego nie zabijamy narodzonego dziecka, przecież, ono jest nieświadome i bezbronne, przecież dojrzałość ekonomiczna i intelektualna człowieka zaczyna się dopiero po 20 roku życia? Czy mamy moralne prawo decydować o życiu i śmierci innego człowieka?

Jeśli zaakceptujemy podobną filozofię, to trzeba zastanawiać się, dlaczego nie zabijamy starszków, którzy obciążają nasze życie, dlaczego mamy taki szacunek do własnego życia, że niszczymy go alkoholem, narkotykami, nieopanowanym seksem, narażając się na HIV?

**Jak Pan sądzi jako lekarz, jakie mogą być praktyczne skutki działania tej Ustawy?**

Nie powinna ona spowodować tragedii, bo ze względów zdrowotnych, ciąża może być przerwana, o ile będzie zagrażała życiu kobiety. Przypuszczam, że będą działania kryminalne, ale czy nie jest tak, że nie wolno zabijać ludzi, a ich się zabija, nie wolno kraść, a się kradnie?

Na Dekalogu jest zbudowane ustawodawstwo w większości krajów, precyzując w jakich granicach co jest dozwolone dla chrześcijanina. Na krótkim zdaniu "Nie zabijaj" stworzono całe systemy prawne, chociaż wiadomo, że te prawo jest często łamane. Ale rola państwa polega zawsze na zabezpieczeniu obywateli przed patologią.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała **Laura Michajlik**

## KALENDARZ religijny

**14.06 - bł. Michała Kozala**

**17.06 - św. Alberta Chmielowskiego**

**18.06 - Najświętszego Serca Pana Jezusa**

**19.06 - Niepokalanego Serca Maryi**

### Męczennik obozów koncentracyjnych

Bp. Michał Kozal został ogłoszony błogosławionym w czasie II Kongresu Eucharystycznego w Warszawie i III pielgrzymki Ojca Świętego do Polski 14.VI.1987 r. Urodził się 25.IX.1893 r. w Nowym Folwarku pod Krotoszynem, w rodzinie wieśniaczej.

Po ukończeniu szkoły podstawowej, w latach 1905-1914 był uczniem gimnazjum w Krotoszynie. W 1914 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Poznaniu na tzw. kurs teoretyczny, po którym przeszedł do Gniezna na rok ostatni zwany rokiem praktycznym.

Dnia 23.II.1918 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Miał w planie studia specjalistyczne, ale po nagłej śmierci ojca był zmuszony prosić o posadę wikariusza, gdzie by mógł zaopiekować się starszą matką i siostrą. Początkowo często zmieniał wikariaty. Dopiero od 1920 r. pozostał nieco dłużej na samodzielnej placówce w Krotoszkowie, a od 1923 r. jako katecheta w Bydgoszczy.

Kard. August Hlond mianował go w 1927 r. ojcem duchownym Seminarium w Gnieźnie, a w dwa lata później jego rektorem. Stanowisko to piastował do roku 1939. Równocześnie w archidiecezji pełnił szereg innych funkcji.

W dniu 12.VI.1939 r. został powołany do godności biskupa sufragana Diecezji Włocławskiej.

### Sługa najuboższych

Adam Chmielowski urodził się dnia 20.VIII.1846 r. we wsi Igołomi nad Wisłą. Mając osiem lat, stracił rodziców. Pod opieką ciotki, Petroneli Chmielowskiej, kończył szkołę średnią w Warszawie, a następnie w Puławach. Wszyscy studenci poszli do powstania. Chmielowski wkrótce został ranny, a gdy schronił się na stronę galicyjską, żeby się leczyć, uwięziła go żandarmeria austriacka i zamknęła w więzieniu w Ołomuńcu. Udało mu się zbiec. Przemycił się za granicę i dalej walczył w szeregu powstańców, aż mu granat strząsnął nogę. Ponieważ zagrożony był zesłaniem na Sybir, rodzina wysłała go potajemnie do Paryża. Potem uczył się na politechnice w Gandawie, a jeszcze później poczuł w sobie ochotę malarstwa i wyjechał do słynnej wówczas akademii malarskiej w Monachium. Bardzo pragnął zostać malarzem religijnym. Leon Wyczółkowski wyraził się o nim w taki sposób: "Wywierał na nas ogromny wpływ. Był najpierwszym wśród nas kulturą, wiedzą, charakterem, a kto wie, czy i nie talentem." W roku 1887 powstają w Krakowie Albertyni. Było to dzieło Chmielowskiego, owego malarza, który szukał sobie miejsca na szerokim

Bp M. Kozal był gorliwym czcicielem Eucharystii. Wiele czasu spędzał na modlitwie przed Najświętszym Sakramentem.

Aresztowany przez Niemców dnia 7.XI.1939 r. wraz z duchowieństwem Włocławka, został najpierw osadzony w miejscowym więzieniu, a od 16.I.1940 r. internowany w Łądzie nad Wartą.

Dnia 3.IV.1941 r. wywieziony z Łądu - poprzez obozy w Inowrocławiu, Poznaniu, Berlinie, Halle, Weimarze i Norymberdze - dostał się do Dachau, nr obozowy 24544. W czasie tzw. "przywilejów" dla księży, raz tylko - 13.VIII.1941 r. (w drugą rocznicę swej konsekracji) - odprawił w obozie Mszę świętą. Rok 1942 był szczególnie trudny dla duchowieństwa polskiego, bo przyniósł wzmogłą śmiertelność.

W dniu 26.I.1943 r. zmarł bp Michał w szpitalu obozowym w Dachau, zabity śmiercionośnym zastrzykiem. Ciało spalono w miejscowym krematorium.

Był człowiekiem wielkiej prawości i bardzo rozmodlonym. Pokorny, a jednocześnie stanowczy. Nieśmiały, lecz odważny. Wymagający, a zarazem bardzo ludzki i przystępny. W obozie sam głodny, dzielił się pożywieniem z innymi. Współkacelowcom, klerykom wrocławskim, często oddawał własny kęs chleba.

**O. Jerzy Mrówczyński CR**

**Oto człowiek, jeszcze jeden wśród tych, w których okazała się Chrystusowa władza w "niebie i na ziemi". Władza miłości - przeciw obłudzie przemocy, zniszczenia, pogardy i nienawiści.**

**Jan Paweł II**

## Z polskiej prasy lat międzywojennych

Tramwaje warszawskie przyniosły w 2 ostatnich latach (1927-1928) 9.693.023 zł. dochodu.

Magistrat miasta Warszawy obliczył dokładnie, ile kosztowało tej zimy usuwanie śniegu z ulic. Wypada ogromna suma, bo 1.869.922 złote i 40 groszy.

Na linii Warszawa - Kraków pasażerowie będą mogli korzystać z radia za opłatę 2 zł.

Uruchomiono w Polsce szereg linii lotniczych. Na szlaku Poznań - Katowice w pierwszym locie wziął udział

Prymas Polski Ks. Kardynał Hlond.

W sam dzień Bożego Ciała, w Gnieźnie, po uroczystej procesji, w której wziął też udział Prezydent RP Ignacy Mościcki nastąpiło odsłonięcie pomnika króla Bolesława Chrobrego. Pomnik ten ulany jest z dział austriackich i rosyjskich, a także z pomników pruskich gnębieli polskości.

★astało lato, a z nim pożary. W powiecie lidzkim miasteczko Iwie spaliło się prawie doszczętnie; straty dochodzą do 15 milionów złotych.

**Zebrała L.M.**



## POLSKIE DATY: 1444

Po śmierci Jagiełły (1434) powołano na tron polski jego syna Władysława. W imieniu małoletniego króla rządy sprawował biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki, rzecznik prymatu władzy duchownej wobec świeckiej, nie cieszący się popularnością wśród szlachty. Kiedy Władysława wybrano także na króla Węgier (1440), Oleśnicki liczył, iż za sprawą unii personalnej z Węgrami zostanie zrealizowany jego ambitny plan współpracy antytureckiej. Tak się jednak nie stało. Młody władca musiał walczyć z pretendującymi do tronu węgierskiego Habsburgami, a w jego dwóch wojnach z Turkami wzięli udział tylko ochotnicy z Polski. Śmierć króla pod Warną w 1440 r. - w przegranej bitwie z Turkami - przekreśliła unię z Węgrami. W Polsce zapanowało bezkrólewie. Dopiero w 1447 r. tron objął młody brat Władysława - Kazimierz Jagiellończyk.

**Feliks Koneczny**  
"Święci w dziejach narodu polskiego"



## 14, ПОНЕДЕЛЬНИК

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
9.00, 01.10. Пад купалам сусвету. 9.15. «Мачаха». Мастацкі фільм. 10.05. «Знаёства з Галадыдзі». Тэлефільм. 10.35. «Закон». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі. 12.50. «Гойдзям з табой уначою». «Чайка» белыя лебяды. Тэлефільм. 13.30. Навіны. 16.05. Мультифільм. 17.00. «Наўруз». Тэлефільм. 17.30. Што на свеце чацвяра... 18.30. Навіны Бі-бі-сі. 19.00. Абласныя навіны. (Брэст). 19.10. «3 юбілею». Мінскаму заводу «Крыштал» — 100 гадоў. 20.20. Сустрача для вас. 20.40. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.35. Спартыўны тэлекур'ер. 21.55. Мастацкі фільм «Крышчакі сонечнага святла». 23.40. Ніка. 23.55. Патаемны нумар.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
7.00, 14.00, 20.00, 23.00. Новости. 7.25. Спорт-шанс. 7.55. Помоги себе сам. 9.05. Спорт и цирк. 9.25. Русский мир. 10.00. Иститут человека. 10.30. Авиакосмический салон. 10.45. Встреча с поэтом Н. Зиновьевым. 11.55. Интеллектуальные игры. Путешествие с Соней в поисках Америки. 12.20. Фильмы режиссера Г. Панфилова. «Тема». 14.25. Деньги и политика. 14.55. Клуб путешественников. 15.45. «... Они учили меня доброте...» Е. Весник. 16.35. Гол. 17.05. Погода. 17.10. Тройка, семерка, туз. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Презентация и премьера 1-й серии художественного фильма «Азбука любви». Новая студия представляет: 22.30. Ситуация. Бомонд. Здравствуйте. Монтаж.

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
17.15. Балет Санкт-Петербурга. 18.45. Праздник каждый день. 19.00, 22.00. Вести. 19.25. Художественный фильм «Кульминация» (США). 20.25. Минор. 20.55. Экспонат представляет: 21.00. Момент истины. 22.20. Автомат. 22.25. Звездный разговор. 23.30. Спортивная карусель. 22.50. Студия «Сатирикон». 23.55. Каунтдаун.

**ПОЛЬША-I**  
7.00. Кофе или чай. 10.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Поговорим о детях. 11.05. «Династия». Серия 193. 11.50. Право на каждый день. 12.00. Школа для родителей. 12.20. Дети это любят. 12.30. Музыкальная программа. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Фильм на английском языке. 13.40. Английский язык для детей. 13.50. Фильм на немецком языке. 14.20. Хроника 70-х годов. 14.40. Беззастенчивая камера. 14.50. Юридическая программа. 15.15. Удивительные столетия спорта. 15.25. Песни истории. 15.30. Чрезвычайный пересмотр. 15.40. Чрезвычайный пересмотр. 16.00. Сенсации XX века. 16.30. Презентация. 17.00. Программа дня. 17.05. Программа для подростков. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. Империя господина Бритаса. Серия пр-ва Англии. 18.55. Антенна. 19.15. Сатирическая программа. 19.25. Рапорт. 19.40. Польша издала. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.00. Миниатюры. 21.15. Телеатр. М. Кеннеди. «Тесса». 22.50. История фестивалей. 23.30. Прямое из Бельведера. 23.45. Новости. 00.00. Музыкальная программа. 00.10. Серия пр-ва Англии. 01.10. Горячая линия. 01.20. Концерт. 02.15. «Лорка — смерть поэта». Серия пр-ва Испании. 03.15. Спортивная студия.

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.05. Местная программа. 9.35. «Новые приключения». Мультисерия. 10.00. Студия второй программы. 10.10. «Поклоения». Серия пр-ва США. 10.35. Женский журнал. 11.05. Развлекательная программа. 11.35. Хобби. 12.00. Панорама. 12.05. Студия второй программы. 12.10. Спортивная программа. 13.00. Студия второй программы. 13.10. Телеконференция. 14.00. Панорама. 14.05. «400 замыслов Бирджини». Серия пр-ва Франции. 15.00. Музыкальный сериал. 16.00. Документальный сериал. 16.55. Программа дня. 17.00. Прямое из Берлина. 17.30. Панорама. 17.35. Спорт. 17.50. «Новые приключения». Мультисерия. 18.15. Обзор кинохроники. 18.50. Польская кинохроника. 19.00. Местная программа. 19.30. Панорама. 19.35. «Поклоения». Серия пр-ва США. 20.00. «Наш век». Документальный сериал. 21.00. «Алло, алло». Серия пр-ва Англии. 21.30. Автожурнал. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 23.40. Без обезьянства. 23.00. «Побег из ковра». Серия пр-ва Австралии. 00.00. Марафон трезвости. 00.40. Документальный фильм. 01.00. Панорама.

## 15, ВТОРНИК

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.10. Пад купалам сусвету. 8.25. «Квартэт». Фільм-канцэрт. 8.55. Тэлебацчанне — школе. 9.00. Нашы госці — коласоўцы. 9.55. «Спамяць» — краіна вясельных зоркі. Відэафільм 1-ы. 11.10. «Валыціна». Творчы партэрт актрысы Тэатра лялек Беларусі В. Пражэвай. 11.40. Мультифільм. 11.50. Мастацкі фільм «Крышчакі сонечнага святла». 13.30. Навіны. 17.40. Рынак і эканоміка. (Гр.). 18.10. «Вясёлы канал. Інфармацыя-музыкальная праграма». (Гр.). 19.00. Абласныя навіны. (Бісбэ). 19.10. Дэлекае-бізак. 19.45. Геральд. 20.05. «Славянскі базар». Мультифільм. 21.00. Панарама. 21.35. «Славянскі базар». Мультифільм. 21.35. «Мачаха». Мастацкі фільм. 22.30. Ніка. 22.45. На сесіі Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння — Пад купалам сусвету.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
5.00, 8.00, 11.00, 14.00, 20.00, 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Фирма гарантирует. 9.20. Домосолька. 9.40. Премьера художественного фильма «Просто Мария». (Мексика). 9.55. «Что? Где? Когда? 10.25. «Азбука любви». Художественный фильм. 1-я серия. 11.20. «Дрессировщики». Художественный фильм. 1-я серия. 12.05. «Маленькие трагедии». Художественный фильм. 1-я серия. 13.45. Мультифільм. 14.25. Деловой вестник. 14.40. Конверсия и рынок. 15.10. Блокнот. 15.15. «Пчела Майя». Мультифільм. 15.40. Тайна тюремного замка. 15.05. Стартингджер. 16.50. Технодом. 17.25. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «Час души». 17.50. Погода. 17.55. «Просто Мария». 18.40. Встречу Московскому кинофестивалю. 18.55. Тема. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. «Азбука любви». 2-я серия. 21.10. В гостях у В. Гафта. 21.40. Дом. Бивальди. Программа В. Молчанова. 00.00. Пресс-экспресс. 00.10. Человек Пачифиды. Научно-популярный фильм. 7-я серия. (Австралия).

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. Устами младенца. 8.25. Момент истины. 9.20. Манера. 9.50. «К-2» представляет: «Фрак народа». 10.45. Параллели. 11.00. «Еще один секрет». Художественный фильм. (Евразия-ТВ). 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. «Вий». Художественный фильм. 14.40. Бизнес: новые имена. 15.00. Телебиз. 15.30. Там-там новости. 15.45. Студия «Рост». 16.15. Трансфэр. «Европа — Азия». 17.00. Межсезонье. 17.30. Господа-товарищи. 17.45. Парламентский. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. Премьера художественного телефильма «Санта-Барбара». 179-я серия. 20.15. Балет Санкт-Петербурга. 21.00. На политическом олимпе. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.50. Тихий дом. 00.05. Група «Неоновый мальчик» в программе «Корочен».

**ПОЛЬША-I**  
7.00. «Лорка — смерть поэта». Серия пр-ва Испании. 8.00. Антенна. 8.20. Репортаж. 8.40. «Билл Гусби шоу». Серия пр-ва США. 9.05. Музыкальная программа. 10.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Поговорим о детях. 11.00. Серия пр-ва Англии. 12.00. Рынок труда. 12.20. Приятное с полезным. 12.30. Кулинарная программа. 12.45. Клуб одиноких сердец. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Документальный сериал. 14.35. Кухня. 14.50. Рисунок с нами. 15.00. Книга чудес техники. 15.15. Играет музыка. 15.30. Клуб домашнего компьютера. 15.50. Документальный сериал. 16.25. Мы в космосе. 16.35. Джойстик. 17.00. Программа на вечер. 17.05. Для детей. Тик-так. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. «Билл Гусби шоу». Серия пр-ва США. 18.50. Журнал потребителя. 19.10. Энциклопедия второй мировой войны. 19.40. Сейсмораф. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 20.55. 7 минут для министра труда. 21.15. «Убийство в каталоунт». Фильм пр-ва Австралии. 22.15. Письма о хозяйстве. 22.25. Искусство — не искусство. 23.45. Вечерние новости. 00.00. Музыкальная программа. 00.10. Вечер — эпохондриком. 00.50. Горячая линия. 01.00. Концерт для друзей. 01.30. Репортаж. 02.00. «Последнее окружение». Фильм пр-ва Польши. 03.25. Телеатр. А. Стибор-Рыльский. «Близкий незнакомец».

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.05. Местная программа. 9.35. «Аннетта». Мультисерия. 10.10. «Поклоения». Серия пр-ва США. 10.35. Мир женщин. 11.05. Экспресс репортеров. 11.35. Развлекательная программа. 12.00. Панорама. 12.05. Опера. 14.00. Панорама. 14.05. Отличия. 14.30. «Филип и Флап». Комедия пр-ва США. 16.00. Документальный фильм. 16.55. Программа на вечер. 17.00. Из краковского архива. 17.20. Тележурнал. 17.30. Панорама. 17.50. «Аннетта». Мультисерия. 18.15. Отличия. 18.40. Моя вера. 19.00. Местная программа. 19.30. Панорама. 19.35. «Поклоения». Серия пр-ва США. 20.00. «Люблю Нью-Йорк». Документальный фильм. 21.00. Программа об искусстве. 21.25. Конкурсы евровидения для молодых танцовщиц. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.45. Колесо фортуны. Тележурнал. 23.25. «Юг». Фильм пр-ва Испании. 00.20. Конкурсы евровидения для молодых музыкантов.

## 16, СРЕДА

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.10. Пад купалам сусвету. 8.25. «Куку-рыгу». Фільм-канцэрт. 8.55. Тэлебацчанне-школе. 9.00. «Барабузкі». Тэлефільм. 9.20. «Мачаха». Мастацкі фільм. 10.10. «Азбука». 10.30. Хімія-прырода-чалавек. 11.30. Студыя «Тэлесбрынка». 12.20. Мультифільм. 12.35. «Спамяць» — краіна вясельных зоркі. Відэафільм. 2-гі. 13.30. Навіны. 16.05. 17.25. Мультифільм. 17.00. Турнір юных веласпедыстаў у паселку Жамчужны Баранавіцкага раёна. 17.30. Дэзіннек Прынямаўня (Гр.). 17.40. Размовы з нагоды. (Гр.). 18.05. «Гарадзіна». Літаратурна-настаўка праграма. (Гр.). 19.00. Абласныя навіны (Гомель). 19.10. «Яшчэ зорак». Тэлегульня. 20.00. Дэлекае-бізак. 20.40. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.30. «Славянскі базар». Анонс. 21.35. «Мачаха». 22.25. НІКА. 22.40. На сесіі Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння — Пад купалам сусвету.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
5.00, 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Восток-Запад. Художественный фильм «Срост», старая сказка». 10.00. Клуб путешественников. 11.30. «Срост», старая сказка». 11.20. «Человек Пачифиды». Научно-популярный фильм. 8-я серия. (Австралия). 12.20. «Босиком по парку». Фильм-спектакль. 14.25. Бридж. 14.50. Бизнес-класс. 15.05. «Пчела Майя». Мультифільм. 15.30. Беседы с епископом Василием (Родзянко). Передача 3-я. 15.45. Русский стиль. 16.20. 440 Герц. 17.20. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «Внешняя политика Украины: проблемы и перспективы». 17.40. Погода. 17.45. Человек и закон. 18.15. Вагон 03. 18.45. Поле чудес. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Человек недели. 21.55. Премьера художественного фильма «Дух-посетитель». Венгерское ТВ. 22.50. ВИД представляет: Политбюро. Музобоз. Автошоу. Я почти знаменит. 00.55. «Парад звезд». благотворительный ночной бал в фонд возрождения Московского международного кинофестиваля.

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. «Как нам обустроить Россию». Обсуждаем проект конституции. 8.40. Наш сад. 9.10. Новый иллюзион. 9.50. В мире животных. 10.50. Досуг. 11.05. Художественный телефильм «Санта-Барбара».

ственный фильм. 2-я серия. 14.20. Премьера документального фильма «Поминки и сохрани». 14.25. Телемист. 15.10. Блокнот. 15.15. «Пчела Майя». Мультифільм. 15.40. Премьера телефильма «Музыкальный прогноз». 2-я серия. 16.10. Прямое из Берлина. 16.20. Клуб 700. 16.30. Технодом. 17.25. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «Верительная грамота». 17.50. Азбука собственности. 18.00. Погода. 18.05. «Просто Мария». 18.50. Миниатюры. 19.00. Две версии. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. «Азбука любви». 2-я серия. 21.10. Хит-парад «Останкино-93». 22.25. Магия моды. 23.20. Л-клуб. 00.15. «Человек Пачифиды». Научно-популярный фильм. 8-я серия.

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. На политическом олимпе. 8.50. Утренний концерт. 9.05. Балет Санкт-Петербурга. 9.50. Досуг. 10.05. У Ксюши. 10.35. Если вам за... 11.05. Художественный телефильм «Санта-Барбара». 179-я серия. 11.55. Нитчерины. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. По страницам «Вечернего салона». 15.00. Бизнес России. 15.30. Там-там новости. 15.45. Студия «Рост». 16.15. Трансфэр. 17.00. Христианская программа. 17.30. Лада-гол-93. 17.45. Вход со двора. 18.40. Экспонат представляет. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. «Санта-Барбара». 180-я серия. 20.15. Наш сад. 20.45. Большой скандал. 21.00. Прок. 22.20. Автомат. 22.25. Звездный разговор. 22.30. Спортивная карусель. 22.50. На сессии ВС Российской Федерации. 23.20. Баскетбольное обозрение. 23.50. Тишина № 9.

**ПОЛЬША-I**  
7.00. Кофе или чай? 10.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Поговорим о детях. 11.00. «Смерть ученика». Серия пр-ва Германии. 12.00. Документальный фильм. 12.30. Публицистическая программа. 12.50. Музыкальная программа. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Орфография. 14.05. Наш век. 15.00. Историю науки. 15.15. Большие споры поляков. 15.40. Фотография и наука. 16.05. Моя сладкая отница. 16.30. Композитор и его город. 17.00. Программа на вечер. 17.05. Программа для подростков. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. Художественный фильм. 19.10. Здоровье. 19.35. Лаборатория. 21.15. Спортивная студия. 23.05. Наше польское кино. 23.30. Что нового? 23.45. Новости. 00.00. Музыкальная программа. 00.10. Горячая линия. 00.20. «Гражданин Пищука». Фильм пр-ва Польши. 02.15. «Белое танго». Серия пр-ва Польши. 03.05. Это люблю. 04.00. Важнейшие события XX века.

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.05. Местная программа. 9.35. «Приключения Гукки». Финансирование пр-ва Японии. 10.00. Студия второй программы. 10.10. «Поклоения». Серия пр-ва США. 10.35. Мир женщин. 11.05. Мода предвоенного времени. 11.35. Развлекательная программа. 12.00. Панорама. 12.05. Студия второй программы. 12.15. Спортивная студия. 13.00. Студия второй программы. 13.10. Развлекательная программа. 13.30. Автожурнал. 14.00. Панорама. 14.05. «Большие надежды». Серия пр-ва Англии. 14.50. Документальный фильм. 16.30. Панорама. 16.45. Праздник весны. 16.55. Программа дня. 17.00. Архив. 17.30. Панорама. 17.35. Спорт. 17.45. Розыгрыш лото. 17.50. «Приключения Гукки». Финансирование пр-ва Японии. 18.15. «Дом». Тележурнал. 18.40. Летний журнал. 19.00. Местная программа. 19.30. Панорама. 19.35. «Поклоения». Серия пр-ва США. 20.00. Мода. Парижский журнал номер 3. 20.30. Театральные весточки. 21.00. «Большие надежды». Серия пр-ва Англии. 21.30. Панорама. 22.30. Экспресс репортеров. 23.00. Театральная студия. «Евгений Онегин». 01.00. Панорама.

## 17, ЧЕТВЕРГ

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.10. Пад купалам сусвету. 8.25. Жылабы-машыны. Фільм-канцэрт. 8.50. «Мачаха». Мастацкі фільм. 10.10. «Піць зорак». Тэлефільм. 11.00. «Яшчэ зорак». Мастацкі фільм. 12.20. «Захочацца». Кінаарыс. 13.30. «Спамяць» — краіна вясельных зоркі. Відэафільм. 3-ці. 13.30. Навіны. 16.05. Кароткаметражныя фільмы. 17.00. Асаблівы выпадак. 17.30. Мультифільм. 17.50. «Над Нёманам». Праграма на польскай мове. (Гр.). 18.30. Навіны Бі-бі-сі. 19.00. Абласныя навіны. (Гр.). 19.10. «Навучаюцца мае пісьмо...». (Гр.). «Мэта — прафесія». Уселюбскі ВВН. Галадыдзі раён. (Гр.). 19.15. Дыялог. Сустрача са старэйшымі камітэта Дзяржаўнага беспяспекі 3. І. Царкоўскі. 20.10. Пазіцыя ўрада. 20.40. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.30. Славянскі базар. Анонс. 21.35. «Мачаха». 22.25. Студыя «Формула». 23.45. На сесіі Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння — Футбол. Чэмпіянат Беларусі. «Тарпеда» (Менск) — «Беларусь» (Менск). 2-гі тайм.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
8.00, 11.00, 13.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 8.20. Утренняя гимнастика. 8.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 9.20. Домосолька. 9.40. Премьера художественного фильма «Просто Мария». (Мексика). 9.55. «Человек Пачифиды». Научно-популярный фильм. 7-я серия. (Австралия). 10.20. «Азбука любви». Художественный фильм. 3-я серия. 11.00. 23.55. Пресс-экспресс. 11.20. «Дрессировщики». Художественный фильм. 5, 6, 7-я серии. 12.45. Телемист. 13.10. Блокнот. 13.15. «Пчела Майя». Мультифільм. 15.40. Между нами, девочками. 16.00. Джем. 16.30. Как добиться успеха. 16.45. ... До 16 и старше. 17.55. Погода. 18.00. «Просто Мария». 18.45. Кинопанорама. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Лотто «Миллион». 21.10. Фильмы нашей памяти. «Верьте мне, люди». 22.25. Звуковая дорожка. 00.05. Московский триатлон.

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. Прок. 8.50. Козырная дама. 9.20. Тишина № 9. 10.20. Устами младенца. 10.50. Досуг. 11.05. Художественный телефильм «Санта-Барбара». 180-я серия. 11.55. Как поживаешь, Уфа? 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. «Убить «Шкакала». Художественный фильм. 14.40. Параллели. 14.55. Антракт. 15.00. Терминал. 15.30. Там-там новости. 15.45. Премьера документального фильма «Дикая природа Америки» (США). 16.15. Трансфэр. 17.00. Экран криминальных сообщений. 17.30. М-трек. 17.45. Парламентский. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. «Санта-Барбара». 181-я серия. 20.15. Хроно. 20.45. Клиповая аллея. 21.00. «Как нам обустроить Россию». Обсуждаем проект конституции. 21.45. Адажио соль минор. 22.20. Автомат. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.55. Новый иллюзион. 23.10. От авангарда до наших дней.

**ПОЛЬША-I**  
7.00. «Белое танго». 8.15. «Клиника в Шварцвальде». Серия пр-ва Германии. 9.00. Это люблю. 10.00. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Поговорим о детях. 11.00. «Клуб Пардайс». Серия пр-ва США. 12.05. С верой в новое. 12.30. Фестиваль военных оркестров. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.50. Подводная одиссея капитана Куста. 14.00. Экспонат. 14.15. «Пчела Майя». Мультифільм. 15.40. Между нами, девочками. 16.00. Джем. 16.30. Как добиться успеха. 16.45. ... До 16 и старше. 17.55. Погода. 18.00. «Просто Мария». 18.45. Кинопанорама. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Лотто «Миллион». 21.10. Фильмы нашей памяти. «Верьте мне, люди». 22.25. Звуковая дорожка. 00.05. Московский триатлон. Документальный фильм.

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.05. Местная программа. 9.35. Жизнь в зоопарке. 10.00. Трансляция заседания правительства. 10.00. Панорама (в перерыве). 10.35. Программа на вечер. 17.00. «Клуб Пардайс». Серия пр-ва США. 12.05. С верой в новое. 12.30. Фестиваль военных оркестров. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.50. Подводная одиссея капитана Куста. 14.00. Экспонат. 14.15. «Пчела Майя». Мультифільм. 15.40. Между нами, девочками. 16.00. Джем. 16.30. Как добиться успеха. 16.45. ... До 16 и старше. 17.55. Погода. 18.00. «Просто Мария». 18.45. Кинопанорама. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Лотто «Миллион». 21.10. Фильмы нашей памяти. «Верьте мне, люди». 22.25. Звуковая дорожка. 00.05. Московский триатлон. Документальный фильм.

## 18, ПЯТНИЦА

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.10. Пад купалам сусвету. 8.25. «Два візіты». «На дачы». Кароткаметражныя фільмы. 9.20. «Мачаха». Мастацкі фільм. 10.10. У краіне фэады. 10.35. «Наважышчэ». Тэлефільм. 11.30. Фільм-дэзін. «Эты нагоды». Сідараў. 12.35. Футбол. Чэмпіянат Беларусі. «Тарпеда» (Менск) — «Беларусь» (Менск). 2-гі тайм. 13.20. Пазіцыя ўрада. 13.30. Навіны. 16.05. Мультифільм. 17.00. Латарэя аўтографу. 18.00. Дэзіннек Прынямаўня (Гр.). 18.10. «Толькі па пятніцах». Інфармацыяна-публіцыстычная праграма. (Гр.). 19.00. Абласныя навіны (Магілёў). 19.10. Размова з нагоды. (Гр.). 19.30. Благаславенне словам. 20.00. «Смеша мне сад». Кінаарыс. 20.10. «Славянскі базар». Анонс. 21.35. «Мінз». Мастацкі фільм (Турцыя). 23.00. НІКА. 23.15. На сесіі Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння — Пад купалам сусвету.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
5.00, 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Восток-Запад. Художественный фильм «Срост», старая сказка». 10.00. Клуб путешественников. 11.30. «Срост», старая сказка». 11.20. «Человек Пачифиды». Научно-популярный фильм. 8-я серия. (Австралия). 12.20. «Босиком по парку». Фильм-спектакль. 14.25. Бридж. 14.50. Бизнес-класс. 15.05. «Пчела Майя». Мультифільм. 15.30. Беседы с епископом Василием (Родзянко). Передача 3-я. 15.45. Русский стиль. 16.20. 440 Герц. 17.20. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «Внешняя политика Украины: проблемы и перспективы». 17.40. Погода. 17.45. Человек и закон. 18.15. Вагон 03. 18.45. Поле чудес. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Человек недели. 21.55. Премьера художественного фильма «Дух-посетитель». Венгерское ТВ. 22.50. ВИД представляет: Политбюро. Музобоз. Автошоу. Я почти знаменит. 00.55. «Парад звезд». благотворительный ночной бал в фонд возрождения Московского международного кинофестиваля.

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. «Как нам обустроить Россию». Обсуждаем проект конституции. 8.40. Наш сад. 9.10. Новый иллюзион. 9.50. В мире животных. 10.50. Досуг. 11.05. Художественный телефильм «Санта-Барбара».

181-я серия. 11.50. Театральный развезд. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. Июнь. 13.55. Пилгрим. 14.45. Телебиз. 16.35. Концерт. 16.50. Диско-шоу. 17.35. Студия «Гости». 18.05. Трансфэр. 18.10. Концерт. 18.20. Диско-шоу. 18.35. Студия «Гости». 18.45. Экспонат представляет. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. Премьера телефильма «Не



# Lekcja języka polskiego

pani mgr Matyldy Świgoń

**Temat: Samogłoski i spółgłoski miękkie występujące tylko w języku polskim.**

Samogłosek jest 9:

A a, E e, O o, I i

Ą ą, Ę ę, U u, Y y

Samogłoski w języku polskim pełnią rolę sylabotwórczą.

np.

na ja ej idę on ul ów ich my  
ma są je bęc od ucho sól im wy  
as tą Ewa cię co ból iż ty  
da ma imię do ta to za aż

Sylaby są często wyrazami jednosylabowymi

Spółgłoski miękkie:

Ć ć, Ć ć np. ćma, ćwierć, ćwiek

Ń ń, Ń ń np. koń, słoń, broń

Ś ś, Ś ś np. ściana, światło, świst

Ż ż, Ż ż np. żrebiec, źródło, źle

Samogłoska "i" pełni również w języku polskim rolę zmiękczenia takich spółgłosek jak: bi - pi, si - zi, ci, ni, mi, wi, ki, li, fi, hi. Jest też spółnikiem.

Mówimy:

biały, piana, siwy, zima, nisko, miasto, wino, kino, linia, lina, cień,

ciocia, film, filia, historia.

ćma - ночная бабочка

biały - белый

ćwierć - четверть

piana - лена

koń - лошадь

siwieć - седеть

broń - оружие

zima - зима

ściana - стена

nisko - низко

światło - свет

miło - мило

żrebiec - жеребенок

wino - вино

źródło - источник

kino - кино

źle - плохо

linia - линия

lina - веревка

cień - тень

ciocia - тетя

film - фильм

filia - филиал

historia - история

miasto - город

jajko - яйцо

mgr. Matylda Świgoń

## KUCHNIA POLSKA

### KURCZAK Z PAPRYKĄ

2 kurczaki, słodka papryka w proszku, 2 łyżki maki, 1 czerwona

sól i pieprz do smaku, 3 łyżki gęstej śmietany

Kurczaka podzielić na części, dobrze wymyć, osuszyć, natrzeć solą i pieprzem, posypać papryką i obtoczyć w mące. Paprykę pokroić w paski, cebulę w kostkę, czosnek drobno posiekać. Pomidory zaparzyć gorącą wodą, obrać ze skóry i pokrajać w kostki. Kurczaka opiec na złotobrzowy kolor w oleju z masłem. Zdjąć z ognia i przechować w ciepłe. Następnie w pozostałym tłuszczu usmażyć cebulę i czosnek. Dodać paprykę i pomidory. Dusić 5 minut. Dodać rosół i czerwonego wina. Części kurczaka włożyć do sosu, przyprawić tymiankiem i około 20 minut dusić. Przed serwowaniem dołożyć 3 łyżki śmietany i lekko zamieszać.



i 1 zielona papryka, 2 cebule, 3 ząbki czosnku, 3 pomidory,

3 łyżki oleju, 40 g masła, 1/4 l rosółu z kurczaka, 125 ml czerwonego wina, łyżeczka tymianku,

## APEL DO MIŁOSIERDZIA LUDZKIEGO

Dla osoby ciężko chorej i niepełnosprawnej prosimy o ofiarowanie małej, używanej lodówki.

Zgłaszać się do osób opiekujących się: Grodno tel. 47-84-22 lub do ZPB.

### OGŁOSZENIE

Redakcja "Głos znad Niemna" poszukuje pilnie młodej osoby, posiadającej dobrą znajomość języka polskiego, do pracy na komputerze w charakterze maszynistki. tel. 44-94-57

### OGŁOSZENIE

Firma turystyczna przy Związku Polaków na Białorusi świadczy usługi w wyrobieniu dokumentów na wyjazd do Polski.

Zwracać się pod adresem: Grodno, ul. Dzierżyńskiego 32

## UŚMIECH BEZ GRANIC

Jaś i Grześ przychodzą do babci.  
- Babciu, czy ty możesz mieć dzieci?

- Nie, złociutki.

- A widzisz, mówiłem ci że babcia to samiec.

- Tato, jak dorosnę ożenię się z babcią.

- Ależ nie możesz ożenić się z moją mamą!

- A ty moją mogłeś?

- Masz tu 20 tysięcy i idź do kina - mówi ojciec do syna w niedzielne popołudnie.

- Nie chcę.

- Dlaczego? Przecież lubisz kino.

- Tak, ale jeszcze bardziej lubię być jedynakiem...

- Jasiu, dlaczego twój brat nie przyszedł dzisiaj do szkoły? - pyta pani.

- Jest w szpitalu.

- A co mu się stało?

- Wygrał ze mną zakład.

- A o co się założyliście?

- Kto się bardziej wychyli przez okno.

- W twoim wieku, synku, Napoleon był pierwszym uczniem w klasie.

- A w twoim, tato, był już cesarzem Francji!

- Tatusiu, dlaczego w dzienniku podpisałeś się trzema krzyżykami?

- Bo nie chcę, żeby twój nauczyciel myślał, że normalny człowiek może być ojcem takiego cymbała.

- Kasiu, czy podczas wakacji nie zapomniałaś kolejności liczb?

- Ależ skąd, panie profesorze... osiem, dziewięć, walet, dama, król...

## Postuchajmy astrologa

### Trzecia dekada Bliźniąt 12-20 czerwca

Urodzeni w tej dekadzie znajdują się pod dodatkowym wpływem Słońca. Działając korzystnie Słońce wzmacnia talenty twórcze, siłę woli i poczucie własnej wartości. Przy niekorzystnym układzie planet wpływa na rozwój takich cech, jak: próżność, egoizm, pycha i agresywność.

Osoby z tego okresu są wszechstronnie uzdolnione, lubią zmiany i szybko dostosowują się do nowych sytuacji i zawodów. Mają umysł selektywny, tak że niemal wszystkie wiadomo-

ści, które nie znajdują praktycznego zastosowania, ulatują im z głowy, robiąc miejsce na nowy ładunek informacyjny. Silne cechy tej dekady Bliźniąt to: siła woli, energia i poczucie realizmu. Idealistów wśród nich jest niewielu. Nie lubią angażować się w coś, co jest mało realne. Taki stosunek do życia ułatwia im zajmowanie stanowisk kierowniczych, a siła sugestii i krasomówczość czyni ich pracę jeszcze mniej konfliktową. Mimo że nie brak im zapału i entuzjazmu do pracy nie są zbyt zaangażowani. Nuży ich monotonia i wykonywanie wciąż tych samych obowiązków. Ich wadą jest niezdecydowanie, a również ciekawość połączona ze wścibstwem, próżność i gadatliwość.



## Jak ocenić dziewczynę? Jak ocenić chłopca?

Według 10 aspektów jakości i zmodernizowanej punktacji Parkinsona. Swemu "obiektowi porządania" przypisujesz odpowiednią ilość punktów zgodnie ze skalą w tabelce.

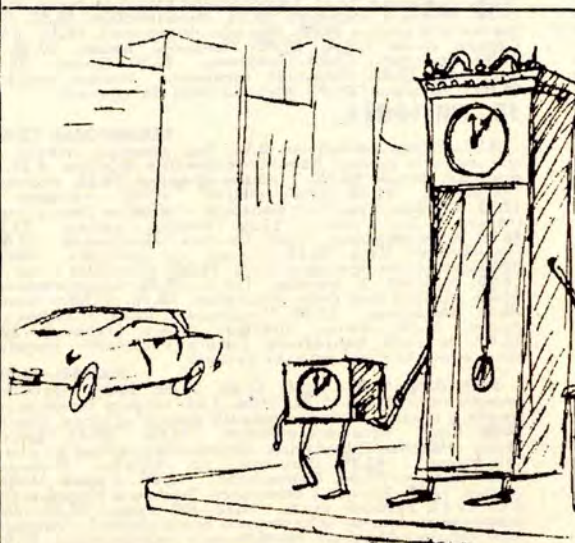
CECHY	PUNKTY	
	DZIEWCZYNA	CHŁOPIEC
1. Uroda	0-20	0-5
2. Żywiość, energia	0-10	0-15
3. Inteligencja	0-10	0-15
4. Dobre pochodzenie	0-20	0-10
5. Umiejętności	0-5	0-10
6. Wiedza	0-5	0-15
7. Lojalność	0-10	0-10
8. Miłe usposobienie	0-5	0-5
9. Talenty towarzyskie	0-5	0-5
10. Perspektywy życiowe	0-10	0-10

100-85 pkt. - klasa I, 84-70 - II, 69-55 - III, 54-40 - IV, 39-25 - V, 24-10 - VI.

Nie klasyfikuje się stopników poniżej 10 pkt. Zupełnie nie ma zapotrzebowania na indywidualizm osiągnięte w skali 0 pkt. Nie ma innej rady - trzeba zmienić gust.

Nie idealizuj w czasie punktacji. Podajemy ci na wszelki wypadek konkurencyjną skalę cech w kolejności od 1 do 10: kiepski wygląd, lenistwo, głupota, kłótniowość, snobizm, rozrzutność.

Istnieją kobiety, które nie są piękne, lecz tylko tak wyglądają. (Karl Kraus)



"Głos znad Niemna"

Wydawca: Związek Polaków na Białorusi

P.o. redaktora naczelnego L. Michajlik

Adres redakcji:

230005 Grodno  
ul. Dzierżyńskiego 32  
tel. 44-94-57

Druk: Zakłady Graficzne Grodno, ul. Poligrafistów 4

Tygodnik:

indeks 63863

Nr rej. 8

Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Zamówienie nr... 2221

Nakład: 12500 egz.

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów. Ich poglądy nie zawsze są zbliżone z poglądami redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedzenia, listownego kontaktowania się z autorami.